Nr 192 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM Kraków, Poniedziałek 23 Sierpnia 1926. Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . 8·— „
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

KRAKÓW
P. T.
Bibljoteka Jagiellońska
Egz. obowiązkowy.
Drukarnia Literacka w Krakowie.

A REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . 15 gr
Nadesłano . . . . . . 35 „
Po kronice . . . . . 45 „
Na I-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę: M. Dukes Następcy — Wiedeń I., Wollzeile 16.

OSTRZEŻENIE!

Znak towarowy LUX został zarejestrowany w Polsce w Urzędzie Patentowym dnia 3 marca 1926 r. za Nr. 11746 dla firmy **Lever Brothers Limited, Port Sunlight, Anglja,** i firma ta ostrzega, że będzie wszelkie rozpowszechnianie lub też przechowanie na sprzedaż wyrobu jakichkolwiek innych firm poza firmą **Lever Brothers Limited** ścigać cywilnie i karnie.

Panazjatyzm

Kraków, 21 sierpnia.

W Tokjo odbywa się obecnie kongres panazjatycki przy udziale przedstawicieli siedmnastu narodów azjatyckich. Pierwszy taki kongres zwołali do Baku bolszewicy przed sześciu laty. Od tego czasu idea panazjatycka zdobyła wielu zwolenników w całej Azji, przedewszystkiem wśród politycznie najbardziej rozwiniętych tamtejszych narodów — Japończyków i Turków.

Dla dalszego rozwoju panazjatyzmu wielką doniosłość ma fakt, że idea ta coraz bardziej zaczyna opanowywać umysły przodującej inteligencji japońskiej. Zjawisko to ma swoje podłoże w faktach bardzo realnych. Obecne położenie Japonji jest trudne. Cierpi ona coraz dotkliwiej na przeludnienie. Tymczasem wszystkie okolice Azji, do których ze względów klimatycznych mógłby odpływać nadmiar ludności japońskiej, są zamknięte przez wielkie mocarstwa europejskie, posiadające tam już to swoje kolonje już to zazdrośnie strzeżone sfery wpływów.

Rolnictwo japońskie daje w przecięciu coraz mniejsze zbiory. Wyżywienie nadmiaru ludności staje się niemożliwem. Widać to najwyraźniej na plantacjach ryżowych. Ziemia wyniszczona w tysiącletniej uprawie, nawet mimo najwydatniejszego użycia nawozów sztucznych, daje coraz słabsze plony. Agronomowie japońscy obliczają już czas, w którym uprawa ryżu w Japonji przestanie się wogóle rentować. Oznaczałoby to zaś dla ludności japońskiej taką samą klęskę, jaką dla większości narodów europejskich byłby upadek uprawy ziemniaków.

Przemysł japoński, który w czasie wojny światowej nabrał wielkiego rozpędu rozwojowego, widzi się także zakutym w kajdany. Nie może bowiem eksportować. Rynki azjatyckie, jedyne dla niego rzeczywiście dostępne, są albo wręcz przed nim zamknięte, albo opanowane przez konkurencję białą, szczególniej amerykańską. Amerykanie dostarczają towarów lepszych i trwalszych niż japońskie. Nadto dzięki swemu bogactwu mogą udzielać długoterminowych kredytów, których młody i pozbawiony rezerw kapitału przemysł japoński udzielać nie może.

Obok tych bardzo realnych motywów panazjatyzmu japońskiego działają w nim jeszcze czynniki uczuciowe i moralne. Więc przedewszystkiem nieznośne uczucie upokorzenia, jakiego doznają wszyscy Japończycy wskutek bezwzględnego zamknięcia Ameryki przed immigracją azjatycką, szczególniej właśnie japońską. Godność narodu, który w ciągu dwóch pokoleń zrobił zawrotną karjerę z małego, mało znanego i lekceważonego narodu wschodnio-azjatyckiego na wyżyny mocarstwa politycznio tak daleco uprawnionego, że przedstawiciele jego w charakterze zwycięzców uczestniczyli z decydującym głosem w wytyczaniu różnych granic w środkowej Europie, — nie może znieść tego, że przedstawiciele tego samego narodu są po drugiej stronie Pacyfiku traktowani jak rasa niższa, pozbawiona tych elementarnych praw, jakie przyznaje się najsłabszym i kulturalnie nisko stojącym różnym narodom europejskim.

Jedyna nić, jaką Japonja była jeszcze związana ze światem białym — sojusz z Anglją — został umiejętnie zerwany wskutek konferencji waszyngtońskiej. Japonja widzi się osamotnioną i opuszczoną. Wie dobrze, że Anglja wśród żadnych okoliczności nie stanie po jej stronie, gdy wybije godzina decydującej walki między Stanami Zjednoczonemi a Japonją o prawa na Pacyfiku.

W takiej sytuacji Japonja musiała przyjąć wyciągniętą ku niej dłoń... bolszewicką. Między Tokjo a Moskwą istnieje nie sojusz wprawdzie lecz akord, dotyczący podziałów wpływów w Azji Wschodniej, szczególniej w Chinach i Mongolji. Akord ten z partnerem bolszewickim przynosi Japonji więcej trosk i kłopotów, niż korzyści. Japonja musi cierpliwie patrzeć, jak bolszewicy sadowią się na stałe w Mongolji, jak stamtąd rozszerzają swoje wpływy wprost do centrum Chin, jak wreszcie zapuszczają korzenie nawet daleko na południu w zbolszewizowanym na poły Kantonie.

Wytworzyła się sytuacja zgoła paradoksalna, w której Japonja ma więcej do czynienia z powodu swoich »sojuszników« niż z powodu przeciwników, rywali i wrogów jutrzejszych. Nie zrywając jednak tego akordu z bolszewikami, Japonja stara się przeciwdziałać ich ekspanzji w Chinach, popierając i finansując przedewszystkiem wielkorządce mandżurskiego, generała Czan Tso Lina. Rozporządzając jej pieniężną i materjalną pomocą, Czan Tso Lin mógł niedawno nie tylko rozgromić do spółki ze swoim południowym rywalem i kolegą Wu Pej Fu, trzeciego marszałka chińskiego — bolszewizującego wodza armji t. z. narodowej, Fenga, ale nawet zwrócić się przeciw bolszewikom bezpośrednio, ograniczając bardzo dla nich dotkliwie ich włodarstwo na kolei mandżurskiej.

W ten sposób rękami ambitnego marszałka chińsko-mandżurskiego Japonja stara się położyć tamę naporowi bolszewickiemu. W pierwszej połowie b. r. udało się jej to w stopniu bardzo znacznym. Ale ostatnio rzeczy popsuły się znowu. Oto Ameryka, zmartwiona tem, że nie udało się jej dotąd pozyskać w Chinach swojego własnego »marszałka«, zaczęła z lekka finansować... bolszewicką armję narodową. I okrzepiona kilkoma wydatnemi zastrzykami dolarowemi, armja ta nagle wyszła znowu z Mongolji i rozpoczęła marsz na Pekin. Przez jakiś czas położenie Czan Tso Lina stało się znowu groźnem, tem bardziej, że stanowisko jego rywala i sojusznika zarazem, marszałka Wu Pej Fu, było bardzo podejrzane. W ostatniej chwili Wu Pej Fu dostał jednak zastrzyk dla odmiany z funtów szterlingów i zdecydował się dotrzymać przyjaźni Czan Tso Linowi z północy. Wspólnym wysiłkom obu marszałków udało się zatrzymać armję narodowo-bolszewicką w pochodzie ku Pekinowi, a nawet odeprzeć ją z powrotem do Mongolji.

Ale cały ten kadryl jest jeszcze daleki od końca. Japonja przekonuje się coraz bardziej, że jedynem dla niej wyjściem jest panazjatyzm pod warunkiem, że na czele narodów azjatyckich, rozbudzonych do samodzielnego życia, stanie ona właśnie jako przewodniczka i hegemonka. Akcję w tym kierunku rozpoczęto też w Japonji na wielką skalę. Przedewszystkiem przyjęto do spółki drugi politycznie wysoko rozwinięty naród azjatycki: Turków angorskich. Na obecnym kongresie panazjatyckim odgrywają oni wielką rolę, ponieważ ich zadaniem jest aktywizacja polityczna świata mahometańskiego w Azji, przedewszystkiem w Indjach.

Rozpoczęta przez bolszewików a przejęta obecnie przez Japonję wielka akcja panazjatycka potrwa z pewnością długo, zanim da oczekiwane rezultaty. Ale też gdy pewnego razu rezultaty te ujawnią się ostatecznie, w historji ludzkości rozpocznie się nowa epoka, mianowicie — azjatycka. (S-i).

Klęski wojsk bolszewizujących w Chinach

Wiedeń, 21 sierpnia (PAT). United Press donosi z Pekinu, że **wojska sprzymierzonych marszałków Wu Pej Fu i Czan Tso Lina zajęły Kalgan.**

Pekin, 21 sierpnia (AW). Ofensywa przeciwko armji narodowej rozwija się **bardzo pomyślnie.** Dowództwo armji narodowej zamierza podobno bronić się dopiero koło Urgi. **Wojska narodowe cofają się bez większego oporu.**

Emigracja rosyjska w Japonji formuje oddziały do walki z sowietami

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 21 sierpnia. Paryskie wydanie „New-York Times" donosi z Tokio, że znany przywódca antysowieckiej emigracji rosyjskiej na Dalekim Wschodzie, gen. Siemionow, rozpoczął **przy poparciu rządu japońskiego formowanie oddziałów rosyjskich** w celu **wznowienia walki przeciwko rządowi sowieckiemu.**

Pekin, 21 sierpnia (AW). Według informacji z Mugdenu, gen. Siemienow organizuje **antybolszewickie oddziały z byłych oficerów armji sowieckiej** i miejscowych kolonistów rosyjskich. Siemienowa ma popierać Japonja, która w tym celu skłoniła generała Czan Tso Lina do okazania pomocy Siemienowowi. **Wojska Siemienowa użyte byłyby przeciwko armji narodowej i oddziałom gen. Fenga.**

Chiny przestały uznawać Karachana

»Morning Post« donosi z Tientsinu, że chiński urząd zagraniczny, który domagał się **odwołania ambasadora sowieckiego Karachana,** nie otrzymawszy dotychczas w tym kierunku odpowiedzi, postanowił **nie uznawać więcej Karachana.**

Ciągłe insynuacje sowieckie

Fałszywe brednie o agresywnych zamiarach Polski

Moskwa, 21 sierpnia (AW). Ostatnie »Izwiestja« zamieszczają **dalszy artykuł atakujący Polskę, w szczególności rząd premiera Bartla.** W artykule »Izwiestja« starają się dowieść, iż spokój panujący obecnie na granicy polsko-litewskiej, należy przypisać zbyt wczesnemu ujawnieniu przez prasę **agresywnych zamierzeń rządu polskiego,** który obecnie chciał w stosunku do Litwy kowieńskiej zastosować eksperyment podobny, jak przy zajęciu Wilna. **Sesja Ligi Narodów,** na której Polska będzie obnosić swoje pokojowe tendencje dla uzyskania stałego miejsca w Radzie Ligi, również **przeszkadza agresji na Kowno. Tem niemniej ekspanzja polityki polskiej, idąca obecnie wyraźnie w kierunku północnym** — czemu sowiety stanowczą przeszkodzą — pcha Polskę na Kowno. Trwa też nadal **skupianie na granicy polsko-litewskiej regularnych wojsk.** (To ostatnie zdanie wydrukowane jest w artykule większemi czcionkami). W tym stanie rzeczy, według »Izwiestji« **oświadczenia ministra Zaleskiego mają jedynie frazeologiczną wartość.** Tylko pełne usunięcie przez rząd polski groźby, jaka wisi nad Litwą, może przyczynić się do uspokojenia obaw żywionych przez sowiety.

Niema widoków likwidacji strajku w Anglji

Londyn, 21 sierpnia (PAT). Członkowie Komitetu wykonawczego górników odbyli wczoraj narady w sprawie położenia i dalszego stanowiska Związku Górników w sprawie zatargu. Natychmiast po tej naradzie członkowie Komitetu udali się do swoich okręgów. Wobec tego należy sądzić, że **możliwość podjęcia na nowo rokowań została odłożona na czas nieokreślony.**

Wiedeń, 21 sierpnia (PAT). »N. W. Journal« donosi z Londynu: Delegaci górników oświadczyli wczoraj, że **jeżeli pracodawcy nie zmienią swego stanowiska, strajk potrwa jeszcze conajmniej 10 tygodni.**

Starcia z policją

Londyn, 21 sierpnia (PAT). W miejscowości Haydock przyszło wczoraj **do starcia pomiędzy strajkującymi a policją.** Policja konna przywróciła porządek.

Sowiety intensywnie zabiegają o podtrzymanie strajku

Berlin, 21 sierpnia (AW). Ajencja »Asien u. Ost-Europa-Dienst« donosi, że na mających się rozpocząć dzisiaj konferencjach przedstawicieli sowieckich »Profsojuszów« z delegatami angielskich związków zawodowych, mają być poruszone **sprawy kontynuowania strajku angielskiego i reorganizacji komitetu strajkowego,** natychmiastowego zwołania konferencji górników w Moskwie, oraz wszczęcia akcji przez niemieckich górników w kierunku **utrudnienia niemieckich dostaw węgla do Anglji.** W ostatniej sprawie pragną delegaci sowieccy wykorzystać zatarg o pracę w niemieckiem górnictwie. Dotychczas **sowiety wyasygnowały 5 miljonów rubli na pomoc strajkującym górnikom. 500.000 rubli będzie wręczone podczas obecnej konferencji.**

Konferencje u prezydenta Rzeczpl.

Warszawa, 21 sierpnia (AW). Wczoraj Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na dłuższej audjencji zastępcę szefa administracji gen. Góreckiego i szefa kontroli wojskowej płk. Maciszewskiego, którzy referowali Prezydentowi **sprawy wojskowe, związane z administracją armji.**

Następnie odbyła się pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej **konferencja w sprawach przemysłowych, w szczególności lotnictwa wojskowego.** W konferencji brali udział generałowie Konarzewski, Górecki, Krzemiński, płk. Maciszewski, ppłk. Rayski, przedstawiciele rządu i reprezentanci banków państwowych.

Współpraca ministerstw spraw wojsk. i spraw wewnętrznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 sierpnia. W związku z czwartkową konferencją **ministra spraw wojskowych z ministrem spraw wewnętrznych** w sprawie współdziałania obu tych ministerstw dowiadujemy się, iż ustalono ostatecznie **wytyczne dla współpracy obu tych ministerstw, zarówno w czasie pokoju jak i na wypadek konfliktu zbrojnego.** Wymownym znakiem tej ścisłej współpracy będzie **mianowanie oficera sztabu generalnego naczelnikiem wydziału wojskowego w ministerstwie spraw wewnętrznych.** Oficer ten będzie podlegał ministrowi spraw wojskowych.

Nominację na to stanowisko ma otrzymać **pułkownik sztabu Pieradzki.**

Sytuacja w zakładach żyrardowskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 sierpnia. W dniu wczorajszym odbyła się w ministerstwie pracy konferencja z przedstawicielami robotników **zakładów żyrardowskich.** Na konferencji ustalono, iż **robotnicy zgadzają się zasadniczo na wprowadzenie reorganizacji pracy.** Przedstawiciele **związku klasowego** nie chcieli jednak podpisać tej umowy, dopiero nakoniec **podpisali ją z zastrzeżeniami,** że naradzą się jeszcze z robotnikami.

TALIZMAN

(Przekład z niemieckiego przez M. M.).

(Dokończenie)

Zaczęła się już lękać, by jej podniecenie radosne, jego szepty w czasie tańca, nie zwróciły ogólnej uwagi, to też niemal wdzięczną mu była, gdy niespodziewanie całkiem znikł z sali balowej. Niedługo później i ona wywołała swego męża od stolika gry, by już wracali do domu.

Więc przyjdziesz ukochanie moje, przyjdziesz sama po twój talizman, który dziś już jest moim, bo wniósł szczęście do mego domu... Słyszała ciągle te słowa, wbite jakby młotem w jej rozogniona wyobraźnię i czyż mogła myśleć o czem innem? Zdało się jej, że jest już zupełnie pod wpływem jego woli, skoro mogła się zgodzić na jego prośbę! Przyjdziesz ukochanie moje?... Te różowe perły niosące jej dotąd zawsze szczęście, zapowiadały teraz, najpiękniejszą godzinę w jej życiu...

— Przyjdziesz ukochanie moje?! Ah jak zdoła wypełnić próżnię tych godzin aż do chwili, gdy znowu z nim razem będzie, gdy on sam założy naokoło jej ręki te cudowne perły!

I jakby zwolna przez palce perły różańca, jak w odrętwieniu, zwolna płynęły godziny...

II.

Nadeszła wreszcie upragniona godzina... I poszła przed siebie, jak błędna, nie myśląc o niebezpieczeństwie, nie znając trwogi, ani wahania...

Spojrzała na ten wysoki, nieznany dom i weszła do bramy z bijącem sercem... i szła dalej schodami, jakby niewidzialną popychana siłą, aż do drzwi, które jej wskazał, jako jego mieszkanie. Czy ma zadzwonić? Na drzwiach bowiem ujrzała wypisane obce nazwisko... Ale to nic nie znaczy, nie może tu być pomyłki, ani nieporozumienia! Zbyt dobrze pamięta adres, który jej podał, pamiętałaby go wśród tysiąca innych. Zdecydowała się zadzwonić. Po chwili drzwi otwarła kobieta o wyglądzie, wzbudzającym mało zaufania, a pani Adi nieśmiało, szeptem prawie wyjąkała to mię, na którem zawisło całe jej szczęście w tej chwili... Zapłoniona wstydem pod gęstą woalką, sama siebie zdradzała to też kobieta roześmiała się szorstko, rzucając krótkie:

— Nie mieszka tutaj!

I drzwi zatrzasnęła.

W oczach Adi zrobiło się ciemno, przez chwilę zacisnęła kurczowo rękę około poręczy schodów, by nie upaść, poczem szybko, niemal gorączkowo, poczęła zbiegać na dół, na ulicę... W duszy jej panował chaos, chaos myśli, wrażeń najróżnorodniejszych... Czyżby to ona przypadkiem pomyliła się w adresie? Ale nie, to było niemożebne, niepodobne, zaszła tu jakaś pomyłka, a teraz on z pewnością na nią czeka... I co powie, gdy nie przyjdzie wcale? Przeżywała z nim razem chwile niepokoju, wyczekiwania, odczuwała gorycz rozczarowań.

Ale myśl radosna zabłysła jej nagle nadzieją: on przecież posiada pewność ich spotkania, skoro ma przy sobie, jako zakład, jej różowe perły! On ją z pewnością odnaleść musi... A zresztą może w domu zastanie już coś od niego...

III.

Wskoczyła do auta i kazała wieźć się do domu.

— Czy nikt do mnie nie telefonował? — spytała zaraz na wstępie pokojówki.

— Owszem, pani konsulowa Fetöcky chciała wiedzieć, jak się pani czuje po wczorajszym wieczorze i prosiła zaraz o zatelefonowanie, gdy pani do domu powróci.

Z uczuciem ulgi udała się do telefonu. Może z tej strony otrzyma jakieś wyjaśnienie... Szybko zrzuciła płaszcz, kazała wnieść telefon do swego pokoju, poczem, zamknąwszy starannie drzwi, upewniła się jeszcze, że nikt jej słyszeć nie będzie i zgasiwszy światło, jakby lękała się być widzianą, wzięła do ręki słuchawkę...

Po banalnych uwagach o wieczorze, obecnych gościach, toaletach pań i t. p. wstępie, pani Adi nieznacznie zmierzała do swego celu, chcąc tak pokierować rozmową, by dowiedzieć się o dokładnym adresie barona, nie wymieniając wszelako jego nazwiska. Wreszcie padło upragnione pytanie:

— A jakże podobał ci się twój towarzysz przy stole?

Gorąca fala krwi oblała rumieńcem twarz pani Adi. Dobrze, że wiedziała, iż przez telefon nikt jej nie zobaczy, i bezpieczną się czuła w cieniu swego pokoju. Lecz, zanim zdołała odpowiedzieć, już miły, wesoły głos p. Feböcky tak ciągnął dalej:

— No, ale mam nadzieję, że nie uległaś, jak inne, jego urokowi. Szkodaby cię było dla tego obcego, Adi... Dziś tu, jutro tam... podobno dzisiaj rano wyjechał do Japonji w jakiejś politycznej misji. Ale w Monte Carlo był doskonałym towarzyszem do gry i do zabawy, a na każdym wieczorze ładnie się przedstawia. W sam raz odpowiednie takie egzotyczne typy do tańca z pięknemi paniami... Hallo! Adi? Jesteś jeszcze przy telefonie?

Ale tych ostatnich słów p. Adi już nie słyszała, słuchawka wysunęła się z jej dłoni... Siedziała nieruchomo, zapatrzona przed siebie jakby w odrętwieniu letargicznem...

Rozwiane marzenie i rozwiane szczęście... a zarazem i wiara w moc tajemniczą jej różowych pereł!

Blada, ale już spokojniejsza i bardziej zrównoważona, siedziała p. Adi tego wieczora ze swoim mężem w jego gabinecie. On czytał gazety, ona przerzucała jakieś nowe ilustracje. Zauważył wprawdzie jej bladość i dziwne podniecenie, czy niepokój, ale cały pochłonięty swojemi sprawami, nie przywiązywał do tego zbytniej wagi.

Ale nagle podniosła oczy ku niemu i opuszczając ręce na kolana, rzekła poważnie i smutno zarazem:

— Muszę ci się do czegoś przyznać...

Zdziwiony tonem jej głosu, spytał, przerywając na chwilę czytanie:

— Cóż tam nowego, co ci się stało?

Wtenczas łzy rzęsiste popłynęły jej z oczu, gdy drżącemi ustami wyszeptała:

— Zgubiłam mój talizman, moje szczęście... moją bransoletkę z różowemi perłami...

Spojrzał na nią z nad swojej gazety:

— Jaką? Czy tę, którą ci kupiłem w czasie naszej podróży poślubnej od tego starego Turka, który jakieś swoje „uroki" na nią rzucał? Niechętnie widziałem, że ją nosisz... ale nie chciałem ci odbierać twojej wiary. perły przecież nie były prawdziwe.

— Nieprawdziwe?! A ich moc cudowna?

— Eh, takisam fałsz, jak i te perły — rzucił jej mąż obojętnie, przyczem pogrążył się zaraz w swojej gazecie, ale widząc bolesny wyraz drgający w kącikach jej ust, dodał dobrodusznie:

— Kupię ci drugą bransoletkę, ale tym razem perły będą prawdziwe.

Pani Adi uśmiechnęła się przez łzy, myśląc nietylko o swojem, ale i o jego rozczarowaniu.

Z Czecho-Słowacji

Jeszcze o sprawie gen. Gajdy. — Walka faszyzmu ze socjalizmem. — Rząd parlamentarny niemożliwy. — Nowe trudności i niebezpieczeństwa. — Nieprzyjaciele i przyjaciele Polski. — Książka Karnika).

Wracamy jeszcze do sprawy gen. Gajdy, nie dla tego, żeby osobistość ta ze szczególnych względów i nas interesowała, ale że w tej sprawie wydobyły się na jaw dwa prądy, które mogą w przyszłości doprowadzić do starć nieprzewidzianych i w skutkach nieobliczalnych.

Wiadomo, że ostatnie wybory dały w sejmie przewagę dwm skrajnym stronnictwom tj. klerykałom i komunistom. Wzrost żywiołów lewicowych przestraszył prawicę, która szukała oparcia i pomocy w rozwijającym się faszyźmie. Szczególnie w ostatnich miesiącach faszyści czescy rozwinęli bardzo żywą agitację i po licznych wiecach i zebraniach urządzali manifestacje na cześć — gen. Gajdy. Jego bowiem uważano za najgodniejszego do objęcia naczelnego kierunku, jemu przeznaczano rolę — Mussoliniego. Aby tedy w zarodku stłumić dążności nacjonalne, urwać łeb hydrze faszyzmu i przyszłemu dyktatorowi Gajdzie, stronnictwa socjalistyczne podjęły kampanję na wszystkich frontach, zrobiły z Gajdy szpiega i zdrajcę, i doprowadziły do urzędowego zbadania sprawy przez komisję wojskową, która wprawdzie nie znalazła winy, ale — kazała się podać Gajdzie do dymisji, na podstawie orzeczenia komisji superarbitralnej, która znalazła fizyczną niezdolność do służby u 36-letniego zdrowego człowieka. Domyślają się wpływu sfer najwyższych na wynik tej sprawy — Gajda ze swej strony wniósł skargę na swoich oskarżycieli i sprawa jeszcze się odezwie przed trybunałem sądowym.

A tymczasem w łonie samych stronnictw socjalistycznych rozwinęły się walki i nieporozumienia na tle połączenia się ze socjalistami niemieckimi. Do fermentu przyczynił się i dr Benesz, kiedy dla zatrzymania teki ministra wystąpił z obozu socjalnych demokratów a wstąpił do czeskosłowackich socjalistów i napotkał na przeciwnika w drze Strzibrnym. Jeżeli walki wewnętrzne nie ustaną, a socjaliści usuną się od rządu, niemożliwy będzie rząd parlamentarny, a obecny urzędniczy straszliwie się chwieje.

Zaczynają się pojawiać zarysy nowych ugrupowań, zwłaszcza połączenie się socjalistów czeskich z niemieckimi. Narodowe stronnictwa głoszą hasło, że czesko słowacka republika może być rządzona tylko przez Czechów i Słowaków. Napięcie wzrasta, wśród tego rośnie i **przesilenie ekonomiczne**, które podsycają stronnictwa lewicowe. Gmach republiki tak kunsztownie i sprawnie postawiony po wojnie, zaczyna się rysować...

Rzecz szczególna, że przy tych wewnętrznych niepokojach i kłopotach Czesi na Śląsku nie mogą pozbyć się żółci **w stosunku do Polaków.** Lada żądanie ludności otwarcia szkoły polskiej lub utrzymania dawnej, wyprowadza zaraz Czechów z równowagi i przypomina przysłowie, że na kimś »czapka zawsze gore«... Dzienniki ostrawskie gdzie mogą przypinają łatki Polakom, a w ostatnim czasie, po napadzie bandytów na pociąg pośpieszny niedaleko Żyliny, zanim śledztwo rozpoczęto, już dzienniki głosiły, że to — **Polacy!...** Zapewne, nie brak bandytów i w Polsce, ale pokazało się, że są i w Czechach. Do czegóż prowadzi ta złośliwość?

Wobec takich nastrojów dla Polaków musi dziwnie sympatycznie oddziaływać publikacja jaką jest książka dra Józefa Świtila-Karnika p. t. »Pod skrzydłami białego orła«. Jestto szereg artykułów pisanych podczas wojny i po wojnie; autor występuje jako gorliwy obrońca polskiego ducha narodowego i nie waha się oskarżać i Czechów o niebraterskie postępowanie wobec Polski. Zaczynając od Kochanowskiego przechodzi wybitniejszych poetów polskich, przedewszystkiem naturalnie trzech wieszczów i wykazuje myśl polska, dążenia i ideały narodowe, cierpienia i walki i chce, aby czeski czytelnik wspiął się na te wyżyny, na jakie się dostał naród polski. Tą drogą pragnie autor pojednać dwa sąsiednie i bratnie narody, wobec wielkich idei chce, aby zapomniały drobnych nieporozumień, a przez poznanie się i wniknięcie w ducha dziejów, szły zgodnie tą samą drogą.

Książka pisana z entuzjazmem, z głębokiem przejęciem się i sympatja, zasługuje na to, aby i polska publiczność z nią się zapoznała.

(Prz.)



Strajk górników w Anglji

Jak wiadomo, rokowania między reprezentantami górników angielskich a właścicielami kopalń spełzły na niczem, wobec czego strajk w angielskich kopalniach, trwający już czwarty miesiąc, wchodzi znowu w fazę przewlekania. Wśród strajkujących ścierał się ostatnio kierunek umiarkowany pod wodzą Smitha, z radykalnym prądem, reprezentowanym przez Cooka. Na ilustracji widzimy podobizny obu tych najwybitniejszych przywódców górników angielskich: Smitha (na lewo) i Cooka (na prawo).

Listy z kraju

(Koresp. „N. Reformy").

Jarosław, 19 sierpnia.

(Tragiczna ofiara własnej nieostrożności. — Krwawe dożynki. — Ze sportu).

(es.) Józef Kłoda, lat 20, robotnik sekcyjny na przestrzeni kolejowej Jarosław—Munina, padł 11 b. m. ofiarą własnej nieostrożności. Mimo bowiem sygnałów ostrzegawczych maszynisty pociągu towarowego, nie usunął się zaraz, jak to czynili inni robotnicy, lecz w ostatniej chwili przebiegł przez tor, został atoli pochwycony przez lokomotywę i wskutek załamania czaszki i obcięcia stopy, poniósł śmierć na miejscu.

We wsi Wierzbna pod Jarosławiem, podczas zabawy tanecznej 15 b. m. z okazji dożynek, został zamordowany Wojciech Janczyn przez braci Andrzeja i Jana Trojnarów, Jana Chmurę i Józefa Leję. Morderstwo dokonane zostało na tle porachunków osobistych. Sprawców aresztowano i oddano sądowi.

Od dłuższego czasu daje się dotkliwie odczuć brak tytoniu najprzedniejszego, w małych paczkach. Gatunki lepszego tytoniu są niemożliwe do palenia.

15 b. m. na stadjonie „Sokoła" odbyły się zawody przyjacielskie piłki nożnej między Ż.T.G.S. „Dror" a S.K.S. „Jarosławja" z wynikiem 3:8 (0:4) dla „Jarosławiji". Sędziował p. Teleśnicki.

Z ruchu lotniczego w Polsce

RADJOSTACJE W SAMOLOTACH PASAŻERSKICH. Z Warszawy donoszą: W przyszłym roku aparaty cywilnych pasażerskich linji lotniczych, kursujące w Polsce, będą zaopatrzone w stacje radjowe nadawczo-odbiorcze. Dotyczy to jedynie aparatów lotniczych, które przewożą więcej niż 5 osob. Zaprowadzenie stacyj radjowych nadawczo-odbiorczych na samolotach spowodowane zostało względami bezpieczeństwa pasażerów. W związku z tem wyłania się sprawa zaopatrzenia portów żeglugi cywilnej w Polsce w stacje radjowe nadawczo-odbiorcze. Narazie jest projekt wybudowania takich stacyj w porcie cywilnym lotniczym w Warszawie. Ze względu na połączenie polskich linij lotniczych z zagranicą, to jest Wiednia przez Kraków i niedługo Pucka z Kopenhagą, odgrywają dużą rolę lotniska w Krakowie i Pucku, gdzie narazie będzie można korzystać dla celów lotnictwa cywilnego z usług stacyj radjowych wojskowych.

LINJA LOTNICZA LWÓW—GAŁACZ. Z Warszawy donoszą: Dyrektor polskiej linji lotniczej, Wygar, wyjechał do Bukaresztu, celem zakończenia pertraktacyj z rządem rumuńskim w sprawie linji lotniczej Lwów—Gałacz.

ZWIĘKSZENIE KOMUNIKACJI LOTNICZEJ Z POWODU TARGÓW WSCHODNICH. Donoszą nam, że w związku z otwarciem Targów Wschodnich we Lwowie i w Wiedniu polska linja lotnicza uruchomi na linji Lwów—Kraków—Wiedeń dwukrotne loty.

KRONIKA

Kraków, 21 sierpnia.

O poprawę bytu urzędników państwowych

Ostatnie uchwały rządu, polepszające dolę niedostatecznie uposażonych oficerów armji polskiej, jednak przy pominięciu pracowników państwowych, wywołały wśród nich głębokie rozgoryczenie przemieniające się czasem wprost we wrzenie, podsycane i wyzyskiwane przez rozmaite nieodpowiedzialne żywioły. To też ostatnie posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych pracowników państwowych poświęcone było omówieniu sytuacji pracowników i akcji, jaką Związki zmuszone będą przedsięwziąć. Zrozumiałą jest rzeczą, że przedewszystkiem organizacje zjednoczone w komisji poszukiwać będą kontaktu z rządem i spodziewać się należy, że p. premjer Bartel wysłucha postulatów delegacji Komisji, jaka zgłosi się wkrótce.

Święto narodowe na Węgrzech

Jak donoszą z Budapesztu, wczoraj rozpoczęły się tam uroczystości ku czci św. Stefana, przy olbrzymim napływie osób z prowincji i z zagranicy. Do czwartku wieczór przyjechało do Budapesztu 160.000 gości. Wszystkie hotele są przepełnione. W piątek rano rozpoczęła się procesja, którą prowadził kardynał prymas Czernoch. W procesji wzięli udział wszyscy bawiący na Węgrzech członkowie Habsburgów, członkowie rządu oraz dyplomaci zagraniczni.

Tragiczna próba skoków z samolotu

Ze Sztokholmu donoszą:

Podczas ćwiczeń lotniczych nad Sztokholmem próbowali dwaj szwedzcy oficerowie dokonać skoków z samolotów przy pomocy spadochronów. Próba nie udała się, oficerowie ponieśli śmierć.

POWRÓT ZAŁOGI KRAKOWSKIEJ Z MANEWRÓW. Pod koniec przyszłego tygodnia wraca do Krakowa 6 dywizja, odbywająca od dwóch miesięcy ćwiczenia wojskowe na Podhalu. — Odmarsz wojsk nastąpi we czwartek 26 b. m. a przybycie pułków, stacjonowanych w Krakowie spodziewane jest tutaj dnia 28 b. m.

RAID SAMOCHODOWY SZKÓŁ PODOFICERSKICH. Dziś przybywa do Krakowa w przejeździe ze Lwowa szkoła podoficerska i kolumna szkolna 6-go Dyonu samochodowego. W Krakowie zabawi szkoła 2 dni, poczem przez Górny Śląsk, Bielsko, Nowy Targ, Zakopane, drogą podhalańską i podkarpacką wraca do Lwowa. W Krakowie połączy się ze szkołą lwowską szkoła podoficerska wojsk samochodowych krakowskich i kolumna szkolna 5-go Dyonu. Cel raidu stanowią ćwiczenia transportowe kierowców wojskowych, tudzież zebranie wiadomości terenowych i krajoznawczych dla wojsk samochodowych. W raidzie bierze udział 21 samochodów, 7 oficerów i 155 szer. Funkcje kierownika raidu na terenie D. O. K. V. pełni ppłk. dr Piotrowski, dowódca Dyonu krakowskiego.

DAR NA DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. Dyrekcja Kasy Oszczędności m. Krakowa przyznała na rzecz Domu Żołnierza Polskiego w Krakowie 300 złotych. Za ten dar i poparcie w pracy oświatowo-kulturalnej wśród szeregowych garnizonu krakowskiego, składa komendant miasta, płk. S. G. Augustyn dyrekcji Kasy Oszczędności za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie.

TOW. MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI W KRAKOWIE w związku z zapowiedzianym na koniec października II zjazdu bibljofilów w Warszawie, zwróciło się do właścicieli drukarń i pokrewnych zawodów w Krakowie z gorącym apelem o wzięcie czynnego udziału w tym zejździe. Jak wiadomo, cele zjazdu łączą się ściśle z zagadnieniami o drukiarstwie, to też drukarnie krakowskie, które chlubnie tradycje pierwszych pionierów polskiego drukarstwa żywo pielęgnują i obecnie w rozwoju strony typograficznej książki zaznaczyły się tak wydatnie na I. [illegible] bibljofilów w z. r. w K[illegible]wie skorzystają ze sposobności, by na II zjeździe przedstawić piękny dorobek swoich wysiłków i zdobyczy w zakresie współczesnego drukarstwa i jego postępowych dążeń.

Z TARGÓW KRAKOWSKICH. Na wczorajszym targu płacono następujące ceny: litr mleka zbieranego 20—25 gr, niezbieranego 30—35 gr, kwaśnego 25—30 gr, śmietany słodkiej 50—60 gr, kwaśnej 1.60—2.00 zł, 1 kg masła 4.60—5.00 zl, sera 1.20—1.30 zł, jaja za kopę 10.20—10.50 zł, za sztukę 17—18 gr. Drób: kura 5—10 zł, para kurcząt 3—6 zł, kaczka 3—5 zł, gęś 6—10 zł. Jarzyny: 1 kg ziemniaków 13—15 gr, buraków 8—10 gr, marchwi 14—15 gr, cebuli 40—45 gr, czosnku kraj. 1.80—2.00 zł, kapusta biała za kopę 5—8 zł, za sztukę 10—20 gr, włoska za kopę 6—8 zł, za sztukę 10—15 gr, kapusta czerwona za sztukę 12—15 gr, kopa kalarepy 3—3.50 zl, kalafjor 0.40—1 zł, 1 kg pietruszki 60—70 gr, pomidorów 60—80 gr, 1 kg szpinaku 45—50 gr, kopa sałaty 3—3.50 zł, sztuka 6—10 gr.

GODZINY POLICYJNE W NOCNYCH LOKALACH. Województwo krakowskie przystąpi niebawem do zmiany godziny policyjnej w nocnych lokalach. Przedewszystkiem odebrane zostaną koncesje na prowadzenie dancingów w szeregu restauracyj i cukierni, które gromadziły niejednokrotnie podejrzanych osobników, wywołujących awantury. Również będzie wydane zarządzenie, mające na celu położenie tamy włóczęgostwu kobiet lekkich obyczajów na ulicach miasta.

TAJEMNICZY DOM PRZY UL. HELCLÓW. — Istnieją ponoć w naszem mieście przepisy magistrackie, dotyczące t. zw. porządku domowego a obowiązujące tak lokatorów jak i właścicieli realności. Jest jednak w Krakowie kamienica, która cieszy się niezwykłą tolerancją magistratu. — I tak niema na bramie wchodowej tej realności nietylko lampy orjentacyjnej, ale nawet zwykłej tabliczki z numerem domu. Brak dalej zupełnie dzwonka do dozorcy domu, którby umożliwiał swobodne przyjście i wyjście z domu, zwłaszcza, że brama wchodowa — wbrew przepisom — zamykana jest w dowolnej porze, czasami nawet przez cały dzień. Wreszcie i klatka schodowa jest zupełnie nieoświetlona. Wszelkie doniesienia nawet policyjne, pozostały dotychczas bez skutku.

Może obecnie magistrat zajmie się tą realnością.

Niezwykła ta realność znajduje się przy ulicy Helclów 23 a posiadaczem jej jest właściciel masarni, p. T. Kurbel.

ECHA WŁAMANIA DO HALI LICYTACYJNEJ. Głośnem swego czasu było sensacyjne włamanie do hali licytacyjnej Sądu powiatowego cywilnego przy ul. św. Jana w Krakowie, gdzie łupem złodziei padła znaczna ilość precjozów. Według wyników dochodzeń policyjnych sprawców włamania było kilku. Sprawcy zostawili 6 odcisków palców. Po porównaniu odcisków i według ekspertyzy głównej komendy policji państwowej okazało się, że 3 odciski są identyczne z odciskami palców niejakiego Bolesława Dębskiego, dwukrotnie karanego już za zbrodnię kradzieży. Dziś w sądzie okręgowym karnym rozgrywa się epilog tej sprawy. Oskarżony o ten czyn Dębski wypiera się udziału w kradzieży i usiłuje wykazać swoje alibi. Rozprawę prowadzi s. o. Kaczmarski, oskarża prokurator Stąpor, broni adwokat dr Reinhold.

OSADZENIE LEŚNIEWICZA W WIĘZIENIU MOKOTOWSKIEM. Materjał obciążający Leśniewicza, kierownika oszukańczego banczku przy ul. Pijarskiej w Krakowie, wzrasta z każdym dniem. Obecnie Leśniewicz, który pozostawał dotychczas w areszcie domowym(!!) w Warszawie, został osadzony w więzieniu mokotowskiem. Ekspozytura śledcza w Krakowie w ciągu dochodzeń ustaliła, że aresztowana druga żona Leśniewicza jest żoną Wasyla Mytrofanowicza Bewha marynarza, przebywającego obecnie w Rosji sowieckiej. Ustalono także, że Leśniewicz utrzymywał z Mytrofanowiczową bliższe stosunki, jednak węzłem małżeńskim związany z nią nie był. Wobec tego zbrodnia bigamji odpada. Na przyjaciółce Leśniewicza ciąży fakt postrzelenia córki Leśniewicza, oraz bezprawne przechowywanie fantów, pobranych od gości za skonsumowane potrawy i napoje. Mytrofanowiczowa osadzona została w więzieniach św. Michała.

KOSZTOWNA ZABAWA. Aleksandrowi Dutlingerowi, kupcowi z Warszawy, skradła przygodna przyjaciółka w czasie zabawy w jej mieszkaniu portfel z 260 złotemi. Część gotówki udało się poszkodowanemu odebrać jeszcze przed interwencją policji.

OKRADZENIE NA ULICY. Hugonowi Bergerowi, kupcowi, skradł jakiś kieszonkowiec 140 złotych w chwili, kiedy B. przechodził ulicą Wiślną. Ofiarą podobnej kradzieży padł Wincenty Słomski z Warszawy, któremu w ulicy Kopernika skradziono z kieszeni portfel z kwotą 150 zl i notatkami.

W MATNI. Policja przytrzymała w ulicy Okopy na Grzegórzkach pewną kobietę, przy której znaleziono około 35 metrów dymki białej, kilka ręczników i 16 par pończoch damskich. Indagowana na policji, kobieta podała, że nazywa się Helena Leszczyńska, liczy lat 24 i że przed kilku dniami przybył acelem leczenia się do szpitala św. Łazarza. Rzeczy zaś owe kupiła od nieznanego jej mężczyzny. Zachodzi przypuszczenie, że rzeczy te pochodzą z kradzieży kolejowej lub pocztowej.

OKRADŁ SWOJEGO SUBLOKATORA. Alfred Szymański, kapitan rezerwy z Ławoczna, doniósł do policji, że dnia 16 b. m. zamieszkał chwilowo u niejakiego Michała Zbosia, gdzie został przez niego okradziony. Zboś skradł Szymańskiemu garderobę i krzyż Virtuti Militari. Wczoraj Zboś został przytrzymany przez policję w chwili, gdy zastawiał ów krzyż u jednego z kelnerów restauracji kolejowej.

WŁAMANIE. Do składu win owocowych Herschla Laudaua w rynku podgórskim, włamali się nieznani sprawcy i skradli 30 kg rodzynek i 35 kg cukru grysikowego.

KUFLEM W GŁOWĘ. Na stację Pogotowia ratunkowego zgłosił się niejaki Zygmunt Piechówka, który w jednym z szynków przy ulicy Wielopole został ugodzony kuflem w głowę. Po założeniu opatrunku — Piechówkę polecono opiece domowej.

FESTYN W PARKU SCHRONISKA LUBOMIRSKICH. Ks. Salezjanie komunikują: Celem zebrania środków na utrzymanie biednej młodzieży w Schronisku, upraszamy o nadsyłanie fantów, względnie datków pieniężnych i innych rzeczy, mogących służyć do urządzenia festynu, bufetu na ręce dyrekcji zakładu (Rakowicka 27). Prócz tego panie z komitetu festynowego, zaopatrzone w odpowiednie legitymacje i listy zbiorcze z pieczęcią zakładu, odwiedzą pp. kupców. Festyn odbędzie się dnia 5 września.

OD 25 SIERPNIA DO 30 WRZEŚNIA
UBRANIA!
JEDNORAZOWA WYJĄTKOWA SPRZEDAŻ DETAILICZNA!
Powszechne Towarzystwo Konfekcyjne
fabryka ubrań w Krakowie, ul. św. Marka 35
urządza w czasie **od dnia 25 sierpnia do końca września b. r.** sprzedaż detaliczną kilkuset **ubrań męskich** z materji **pierwszorzędnej jakości i w pierwszorzędnem wykonaniu,** po cenach **fabrycznych.** Wybór nader urozmaicony. Sprzedaż tylko za gotówkę. 3136

Z kraju

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ wyjechał wczoraj o godz. 4-tej popoł. do Spały. W połowie przyszłego tygodnia prezydent wróci do Warszawy.

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA MIĘDZY WARSZAWĄ A LENINGRADEM dla ruchu osobowego będzie otwartą dnia 15 września. Podróż ma trwać 2—3 dni. Pociągi będą kursowały przez Witebsk i Niegoreloje.

O JĘZYK UKRAIŃSKI W NABOŻEŃSTWACH CERKIEWNYCH. „Diło" donosi, że do kancelarji metropolity Djonizego w Warszawie wpłynęło podanie włościan gminy Jakimowice powiatu krzemienieckiego, z prośbą o zezwolenie na odprawianie w cerkwi nabożeństw w języku ukraińskim.

NOWE ZNACZKI STEMPLOWE. Z dniem 15 b. m. wypuszczone zostały w obieg 20-groszowe znaczki stemplowe nowego nakładu. Rysunek nowego znaczka 20-groszowego, wymiaru 19.5×24.5 mm., przedstawia godło państwa w tarczy, otoczonej ramką w stylu renesansowym. W górnej części znaczka umieszczono w rogach cyfry: „20" oraz napis „groszy", u dołu zaś „opłata stemplowa". Kolor znaczka zielony. Przez wypuszczenie w obieg omawianego nakładu, 20-groszowe znaczki stemplowe dawnych nakładów nie tracą swej ważności.

Jaś i Halka.

1. Osoby i zamiary.



Oto Jaś i Halka! Nasza parka miła
Będzie Was i siebie przyjemnie bawiła.
A zdradzając zamiar często tu wystąpić,
Uprasza publiczność oklasku nie skąpić.

3111

ODPOWIEDZIALNOŚĆ BANKU ZA CZEKI BEZ POKRYCIA. Sąd okręgowy w Warszawie ustalił, iż warszawski Bank dla handlu i przemysłu musi odpowiadać za wystawienie czeków bez pokrycia, mimo, iż skarga cywilna w sprawie powyższej została cofnięta.

MARTINETTI PRZYBYWA DO WARSZAWY. Z Warszawy donoszą nam: Do Warszawy przybywa w przyszłym miesiącu na wyścigi kolarskie zdobywca mistrzostwa światowego z Medjolanu, Martinetti.

ZBURZENIE KOTŁOWNI BYŁEGO SOBORU W WARSZAWIE. Obrzydliwa rudera w Warszawie, t. zw. kotłownia, która zaopatrywała w centralne ogrzewanie b. soborów na Placu Saskim, zniknie nareszcie z powierzchni. Ruderę tę i plac zakupił Bank gospodarstwa krajowego, który wybuduje tam swoją centralę.

SZKARLATYNA W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą nam: W Warszawie szerzy się nagminnie szkarlatyna. Zachodzi prawdopodobieństwo odroczenia nauki szkolnej w szkołach powszechnych.

ŚWIĘTO 21 PUŁKU PIECHOTY. Jak donoszą z Warszawy, na doroczne święto 21 p.p., które się odbędzie 22 b. m., wyjeżdża w zastępstwie marszałka Piłsudskiego, generał Bukacki.

O STWIERDZENIE TOŻSAMOŚCI OLSZAŃSKIEGO. Jak donoszą z Gdańska, tamtejsza policja zwróciła się do policji berlińskiej celem stwierdzenia tożsamości aresztowanego przed kilkoma dniami studenta ukraińskiego, podającego się za Teofila Olszańskiego, sprawcę zamachu na b. prezydenta Wojciechowskiego. Zdaniem dzienników, wszelkie dane przemawiają za tem, iż aresztowany student jest istotnie poszukiwanym przez władze polskie Olszańskim.

POŻAR W PORCIE GDYNI. — Z Gdyni donoszą: Wczoraj o godzinie 9.30 wieczór wybuchł pożar w porcie, przyczem spaliła się betoniarka z całem urządzeniem i dynamo maszyną, będącą własnością duńskiego Tow. budowy portu Heggaar i Schultz. Dzięki natychmiastowej energicznej akcji marynarzy polskich, pożar udało się zlokalizować.

ZMIANA NAZWY URZĘDU POCZTOWEGO. Na zasadzie reskryptu gen. dyrekcji poczt i telegrafów z dnia 6 b. m. przemienia się z dniem 1-go września nazwę urzędu pocztowego Jasienica Śląska na Jaworze.

WYPADKI W TATRACH. Na Wadze, w Tatrach po stronie czeskiej, pośliznął się niejaki N. Fleissig z Bytomia i zsunął się 150 m. po skale, pokrytej śniegiem, raniąc się lekko.

Na Giewoncie upadła p. W. Ostałowska z Sosnowca i złamała nogę w kostce. Odwieziono ją do szpitala w Zakopanem.

OBUDZENIE SIĘ Z LETARGU. Dzisiejszy „Kurjer Poranny" donosi z Wilna, iż w miasteczku Smorgonie zaszedł wypadek letargu. Jeden z mieszkańców zmarł nagle — jak orzekł lekarz — na anewryzm serca. W chwili kiedy domniemanego nieboszczyka fryzjer zaczął golić, „nieboszczyk" kichnął i zaraz potem powstał ku radości rodziny. Okazało się, że leżał on w letargu.

ZMARLI:

— W Poznaniu zmarł wicekonsul francuski, Henri Buzenue.

Zapiski literackie

— **„ŚWIATOWID"** Nr 34 stanowi doborem klisz i stroną typograficzną prawdziwą przyjemność dla oka. Szereg widoków Warszawy w nocy, w pełnem oświetleniu fragmentów miasta, w półtonach i efektach na kliszy daje wizyjne wrażenie obrazów jakby wysnutych z baśni, a reprodukcje zabytków z Assyżu i pałacu wersalskiego tchną nastrojem udzielającym się w bezpośredniem zetknięciu ze staremi murami. Numer bogaty jak zawsze pod względem treści, uwzględnia szeroko wydarzenia ostatniego tygodnia z jego uroczystościami żołnierskiemi i tak obfitą kroniką katastrof, stały dział naszych zdrojowisk poświęcony jest tym razem Krynicy, a obok zwykłych rubryk z dziedziny mody i humoru, mamy tu szeroko uwzględniony dział sportowy, w którym dominują efektowne zdjęcia z różnych zawodów o mistrzowstwa. Na osobną wzmiankę zasługują zdjęcia odnoszące się do czasów pobytu obecnego papieża w Warszawie, jako mające znaczenie dokumentarne.

— **„GAZETY LITERACKIEJ"** opuścił prasę Nr 13. Przynosi on prawdziwą sensację literacką, t. j. wywiad z Rabindranath Tagorem, uzyskany w Zurychu przez korespondenta „Gaz. Lit." A. Nowakowskiego. Wywiad tem ciekawszy, że jest on obok „Neues Wiener Journal" ostatnim, udzielonym prasie przez wielkiego poetę i filozofa Wschodu. Pozatem artykuł wstępny „O wspólny front literacki", „Tysiąc i jedna noc Zachodu" — Emil Henner (o ostatnich przekładach Boya), „Hegemonja ciemnoty" — Jerzy Braun, „Z zagadnień

PO ZNACZNIE ZNIŻONYCH CENACH
w nowościach letnich, jak: woale, markizety, surowe jedwabie, creppe-marocain, woaliny, zefiry i oksfordy, płótna, wsypy, dymki, kapy, kołdry, koce, firanki i sienniki. — Wełny i jedwabie w wielkim wyborze.
Największy wybór płócien żyrardowskich cenach fabrycznych.
BAZAR KONKURENCYJNY
LAZAR FREIWALD
KRAKÓW, ULICA FLORJAŃSKA L. 44, I. PIĘTRO
tuż przy Bramie Florjańskiej. 3015
Uwaga na adres. — — — — Dla Kółek rolniczych udziela się rabat.

literatury współczesnej, Prymitywizm" — dr J. F., „Sztuka satyryczna" — Zygmunt Klingsland, „Japonja, jej kult i kultura" (dokończenie) — K. Rogala-Kosiński, „List ze Lwowa", „Odtrącony" (nowela) — Jerzy Braun, wiersze M. Markowskiego, J. Ronarda Butańskiego i M. Sewiego. Pozatem dział krytyczny i informacyjny, kronika literacka i filmowa i t. d.

TEATRY-KINA-KONCERTY

Dnia 21 i 22 sierpnia

TEATRY

Teatr miejski im. Słowackiego

W sobotę 1 w niedzielę o godz. 8 wieczór Premjera

MADAMME POMPADOUR

operetka Falla

z K. NIEWIAROWSKĄ

WARSZAW. TEATR NIEWIAROWSKIEJ

W niedzielę 22 b. m. o godzinie 4 popoł. po raz ostatni w tym sezonie

HRABINA MARICA

operetka Kalmana

KINA

Wznowienie największego arcydzieła filmowego świata! Sensacyjne revue Paryża! Jazzbandy! Dancingi! — Spelunki apaszów!

PARYSKA ZABAWKA

Dramat erotyczny w 10 aktach, 2 serjach, wraz z zakończeniem. Sensacja dla „Don Juanów": przecudne linie ciała. — Tysiące cudnych, żyjących lalek-kobiet, na tle kuszących blaskiem, przepychem salonów i kabaretów. Najpiękniejsze gwiazdy Paryża i najpiękniejsza młodzież paryska. — W roli głównej roli primabalerina Wielkiej Opery Paryskiej

LILI DAMITA

SZTUKA św. Jana 4 SZTUKA

WANDA

Gertrudy 5

Począt. przedst. o g. 5-ej 7 i 9-tej w niedz. od 10 i o 8-ej.

Niewidziana dotychczas sensacja filmu z autentycznymi INDJANAMI pod tytuł.

CZERWONE SERCE

Prawo czerwonego człowieka, podług motywów Jacka Londona. Wielki dramat na tle walk wolnościowych Indjan z Amerykanami. — Ponadto wspaniała pełna humoru farsa pod tyt

AMATOR DELIKATESÓW

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA"

Począt. przedst. o godz. 5, 7 i 9 w niedz. o g. 3

Film z życia lekkomyślnych kobiet

JAK ĆMY DO ŚWIATŁA...

(PRZEKLĘTA NAMIĘTNOŚĆ)

Dramat w 8 wielkich aktach. Tragiczne przeżycia kobiet współczesnych, opanowanych żądzą użycia. W rolach głównych Anny Q. Nillson i Lewis Stone. Ponadto świetna komedja w 2 akt. Program tylko dla dorosłych.

„Promień" Podwale 6

Wielki program oryginalnego humoru

BLADA TWARZ, OŻENIONA PRZYPADKIEM W CASINO DE PARIS

12 aktów szczerej zabawy w wykonaniu najkomiczniejszego tragifarsisty Bustera Keatona.

KINO REDUTA ul. Lubicz L. 5 obok Dwor. kol.

Najpotężniejsze arcydzieło dramatyczne, monumentalna wizja starożytnego Rzymu, obraz potęgi i zgnilizny Cezarów w filmie pod tytuł.

MESSALINA

2 serje, 12 aktów w jednym dwugodzinnym programie.

Początek o g. 5-tej ostatni program o g. 9-tej

„WARSZAWA" Stradom 15

Seansy od 5, 7, 9 w niedz. o godz. 3

LYA DE PUTTI

w przepięknym erotycznym obrazie p. t.

KTO JEST OJCEM?

8 aktów rozpaczliwego krzyku zhańbionego dziewczęcia. — Który z trzech jest ojcem tego dziecka? Oraz król wszystkich ameryk. komików ZIGOTTO cudowny lekarz trosk, kłopotów i innych dolegliwości w bajecznej komedji

SKANDAL W NOC POŚLUBNĄ

„NOWOŚCI" Starowiślna 21

Początek przed. w dnie powsz. o g. 5, 7 i 9.

2 gwiazdy ekranu: AGNER AYRES i ALICE TERRY — zachwycą swą grą wszystkich w filmach pod tytułem

WAMPIRZYCA

tragi-komedja rozwodowa w 7 aktach

DEMON NAMIĘTNOŚCI

sensacyjny dramat w 8-miu wielkich aktach — 15 aktów w jednym programie

Występy kabaretowe

RESTAURACJA VOLKMANA

przy ul. Starowiślnej 25

codziennie wieczorem orkiestra Jazz-Bandowa, a nadprogram występy znanej wodewilistki — p. Marysi Dracowej i p. Franciszka Pilarskiego, humorysty.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś daną będzie po raz pierwszy przez zespół warszawski wystawowa operetka Falla „Madame Pompadour" z Kazimierą Niewiarowską w tytułowej roli. Operetka ta powtórzoną będzie w niedzielę o godz. 8-mej wieczór. W niedzielę po południu po raz ostatni w tym sezonie „Hrabina Marica" Kalmana.

TRAVIATA — LAKME — TOSKA te trzy opery wykonane będą w przyszłym tygodniu w Krakowie w formie estradowej. Zespół, złożony z artystów krakowskich, z którym gościnnie wystąpi primadonna Ada Sari-Szajerówna i mistrz Adam Didur, wykona we czwartek 26 b. m. „Traviatę" Verdi'ego, w sobotę 28 b. m. „Lakme" Delibes'a, w niedzielę zaś „Toskę Pucini'ego. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego.

TEATR W DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. W sobotę 21 i w niedzielę 22 sierpnia 1926 r. przedstawienie arcywesołej krotochwili w 3 aktach Laursa p. t. „Dom warjatów". Występ p. Leonji Krajewskiej, art. dram. teatrów krak. Reżyser Eugenjusz Załucki. Początek o godzinie 7-mej 30 minut wieczorem.

ZMIANA LOKALU!

INSTYTUT TANECZNY BRACI NOWOTARSKICH

KRAKÓW

UL. RAJSKA L. 10, I. PIĘTRO

Wpisy, informacje, lekcje i komplety także.

3103

Ze świata

ZGON WYBITNEGO DZIAŁACZA LITEWSKIEGO. Dnia 4 b. m. zmarł jeden z najczynniejszych działaczów odrodzenia narodu litewskiego ś. p. Piotr Wilejszys. Największą rolę odegrał w epoce przedwojennej, poczynając od 1904 roku. Po odrodzeniu państwa litewskiego był przez pewien czas ministrem kolei. Później poświęcił się całkowicie pracy na polu przemysłowo-handlowym i stanął zdala od czynnej polityki. W stosunku do do Polski ś. p. Wilejszys nie wpadał nigdy w ton nacjonalistycznej nienawiści, a związany węzłami pokrewieństwa, utrzymywał z Polakami dobre stosunki.

Uroczysty pogrzeb ś. p. Wilejszysa odbył się w Kownie dnia 16 b. m. Na czas pogrzebu zawieszono czynności urzędów i biur, a w mieście wywieszono sztandary żałobne. Pisma, z których jedno „Lietuvos Żinios", stanowiąca dalszy ciąg wydawanej przez zmarłego „Lietuvos Żinios" wyszły w żałobnych obwódkach. Nad grobem Wilejszysa przemawiał premjer p. Sleżewiczius. Po ceremonjach religijnych pochowano zwłoki zmarłe w podziemiach bazyliki kowieńskiej.

KRWAWE ZABURZENIA NA LITWIE. Z Kowna donoszą o krwawej utarczce pomiędzy tłumem robotników i policją w Szawlach. Dnia 15 b. m. kilku robotników napadło na policjanta Pavlavska. Wezwano oddział policji, który usiłował napastników aresztować. Wówczas na pomoc robotnikom zabrał się olbrzymi tłum, który niebawem dosięgnął kilkuset ludzi. Demonstranci udali się pod dom naczelnika powiatu, grożąc zdemolowaniem mieszkania. Rozpoczęła się walka z policją w czasie której kilku policjantów zostało rannych, zaś jeden robotnik zabity.

Z MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI STUDENTÓW. Z Pragi donoszą: Na wczorajszem zebraniu rady administracyjnej międzynarodowej konferencji studentów, jednomyślnie wybrano ponownie Jana Balińskiego Jundziłła (Polska) prezesem, Macadana (Anglja) pierwszym wiceprezesem na dwa wakujące miejsca wiceprezesów wybrano de Roccaserra (Francja) i Paleckа (Czechosłowacja), sekretarzem wybrany został Orazzi (Włochy). Dzięki usilnym zabiegom delegacji polskiej, udało się doprowadzić do porozumienia w sprawie wyborów między delegacją rumuńską, jugosłowiańską i bułgarską. Szczególną sympatję pozyskała delegacja jugosłowiańska i rumuńska wśród przedstawicieli państw słowiańskich i romańskich, dzięki pełnemu zrozumieniu konieczności solidarności we wszystkich wspólnych sprawach. W związku ze zjazdem urządzono wystawę publikacji akademickich, na której wyróżnił się szczególnie dział urządzony przez delegację polską.

WYSTĘPY M. FR. FRENKLA W PRADZE. — W Czechosłowacji święcił niedawno triumfy znakomity artysta Mieczysław Frenkel w Narodnim Divadle, w świetnej sztuce Adama Grzymały-Siedleckiego p. t. „Spadkobierca". Sztuka podobała się ogólnie i przyjęta była z uznaniem przez publiczność i krytykę, a Frenkla w jego popisowej roli owacyjnie oklaskiwano, nie szczędząc mu objawów gorącego uznania. Prasa czeska w nader pochlebnych wyrazach pisze o grze naszego artysty, którego zaproszono na szereg występów w „Zemście" Fredry. „Zemstę" przetłumaczył znany literat czeski, p. Vondraczek.

DEMONSTRACJE FASZYSTÓW CZESKICH. Z Pragi donoszą: Na wyspie słowiańskiej w Pradze odbyła się wielka manifestacja faszystów na rzecz gen. Gajdy i przeciwko ministrowi Beneszowi. Po obradach, mimo, że pochód przez Pragę został przez policję zakazany, tłum faszystów udał się na plac św. Wacława, gdzie doszło do wrogich demonstracyj przed redakcją „Czeskiego Słowa". Policja rozproszyła manifestantów.

ILE NIEMCY ZAPŁACIŁY ALJANTOM. Naczelne kierownictwo odszkodowań wojennych we Francji ogłasza cyfrowe dane o niemieckich wpłatach dokonanych w roku bieżącym z tytułu planu Dawesa. Rząd Rzeszy przekazał aljantom bądź gotówką, bądź towarami 908.158.766 marek złotych, z czego przypadło na Francję ogółem 437.241.378 marek złotych.

PROCES CYWILNY PRZECIW WILHELMOWI. Z Drezna donoszą, że we wrześniu ma się tam odbyć proces cywilny przeciwko b. cesarzowi Wilhelmowi i jego żonie Herminie. Syn księżnej Herminy z pierwszego małżeństwa leczył się 4 miesiące u lekarki drezdeńskiej, p. Miller. Różnica zdań, dotycząca honorarjum za to leczenie, spowodowała obecnie skargę sądową.

WZROST DROŻYZNY WE FRANCJI. Indeks cen, opublikowany przez paryskie władze miejskie, wykazuje podrożenie w lipcu wszystkich towarów o 12.5%, produktów zaś spożywczych o 5.5%.

ZARZĄDZENIE SPOŻYWCZO-OSZCZĘDNOŚCIOWE WE FRANCJI. Z Paryża donoszą: Rada ministrów przygotowuje plan oszczędnościowy oraz plan uproszczeń administracyjnych. Postanowiono utworzyć generalną kontrolę nad sprzedażą artykułów żywnościowych. Kontrola ta ma zająć się również ulepszeniem sposobów zaopatrywania i funkcjonowania hal targowych i rynkowych. Pozatem rząd wyda zarządzenie w sprawie rozprzestrzenienia użycia czerstwego chleba. Obiady w restauracjach postanowiono ograniczyć do dwóch dań.

ZESŁANIE ABD EL KRIMA. Według doniesień „Petit Parisien", zostanie Abd el Krim dnia 28 b. m. przewieziony na wyspę Reunion.

UCZCZENIE MARCHLEWSKIEGO PRZEZ SOWIETY. „Gazeta Poranna" podaje, że według doniesień z Charkowa, Weik postanowił przemianować obecny autonomiczny polski rejon Dowbyszański na Wołyniu na rejon Marchlewski, a stolicę polskiego rejonu Dowbyszana przemianować na Marchlewsk.

ZAMORDOWANIE WYBITNEGO KOMUNISTY. Moskiewska „Prawda" donosi, że w Sewastopolu niewykryty sprawca, należący prawdopodobnie do organizacji kontrrewolucyjnej, zamordował wybitnego komunistę, dowódcę brygady armji sowieckiej, Bubieniеca.

OSOBLIWOŚCI FLORY ZAGROŻONEJ POŻAREM. Z San Francisko donoszą: Słynne olbrzymie drzewa czerwone w lasach Sequoia zagrożone są przez pożar, który wybuchł w bliskości miasta Badger. Pożar ten zniszczył już 60.000 akrów krzaków, oraz wysokopiennych lasów i rozszerza się w kierunku lasu Redwood.

O zredukowanie rachunku Hohenzollernów

Korespondent „Chicago Tribune" donosi z Berlina, że prezydent **Hindenburg** zwrócił się do b. cesarza Wilhelma, prosząc go usilnie o **zmniejszeniu swoich pretensyj** odszkodowania z tytułu utraty tronu. Hindenburg zaznacza, że stanowisko Hohenzollernów krytykowane już jest nietylko przez demokratyczny odłam społeczeństwa, lecz nawet przez wielu konserwatystów. Jeśli Wilhelm nie wysłucha tej prośby, wówczas oczekiwać należy, iż stronnictwo nacjonalistyczne, nie bacząc na swoje przekonania monarchiczne, **odsunie się od niego.** — Związek niemieckich obywateli ziemskich wypowiedział się na ten temat **zupełnie niedwuznacznie.**

Pełnomocnik Hohenzollernów, von Berg, w związku z powyższem wystąpieniem Hindenburga, zawiadomił pruskie władze, iż uprawniony jest do złożenia w najbliższym czasie **„zredukowanego rachunku".**

Proces apelacyjny przeciw fałszerzom węgierskim

Z Budapesztu donoszą:

Na rozprawie apelacyjnej przeciwko fałszerzom banknotów frankowych, po zamknięciu postępowania dowodowego, prokurator domagał się w stosunku do Windischgraetza i Nadossy'ego zatwierdzenia wyroku pierwszej instancji, a dla Geroe i towarzyszy łagodniejsze kary. — Przedstawiciel Banku Francuskiego domagał się zatwierdzenia wyroku pierwszej instancji, mocą którego zasądzono na rzecz tego Banku, zgodnie z jego wnioskiem 1 frank tytułem odszkodowania. Przedstawiciel Banku Francuskiego zaznaczył, iż upoważniony został przez czynniki rządowe do oświadczenia, iż we Francji wszyscy dobrze wiedzą, iż naród węgierski zawsze potępiał podobne zbrodnie. Ataki, które się ukazały w dziennikach francuskich, nigdy nie były skierowane przeciwko narodowi węgierskiemu, który tak wiele wycierpiał. Prestige i honor narodu węgierskiego zależy nie od postępowania kilku osób, lecz od panowania prawa w kraju. Następnie przemawiali obrońcy. Dalszy ciąg rozprawy odłożono do soboty.

Zniesienie sowieckiej misji handlowej w Polsce

Wedle doniesień z Warszawy, przedstawicielstwo **handlowe sowieckie** w Warszawie ma **być w najbliższej przyszłości zlikwidowane.**

Podobno przyczyną tego ma być niedojście do porozumienia w sprawie udzielenia Rosji kredytów dłuższych niż trzy miesiące za eksportowany polski towar.

Rozporządzenie o wolnym obrocie pieniężnym

Warszawa, 21 sierpnia (AW). Wczoraj ukazało się w »Dzienniku Ustaw« rozporządzenie ministrów skarbu i sprawiedliwości o **wolnym obrocie pieniężnym.** Rozporządzenie to ma moc obowiązującą od 15 sierpnia.

Uruchomienie Zakładów metalurgicznych w Starachowicach

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 sierpnia. W najbliższym czasie będą **uruchomione zakłady metalurgiczne** w **Starachowicach.** Naprawa wielkich pieców i uzupełnienie personalu jest już na ukończeniu. Zaznaczyć należy, że wielkie piece starachowickie **od czterech lat były nieczynne.**

Sowiety zabiegają o uznanie Rosji przez Amerykę

Paryż, 21 sierpnia. Z Nowego Jorku donoszą, że nieoficjalne przedstawicielstwo dyplomatyczne sowietów w Stanach Zjednoczonych zwróciło się do rządu **amerykańskiego o wznowienie rokowań w sprawie uznania Rosji przez Amerykę.**

Rozbudowa floty sowieckiej

Moskwa, 20 sierpnia (AW). Rozpoczęły się manewry czarnomorskiej sowieckiej floty czerwonej. W przemówieniach, wygłoszonych z okazji rozpoczęcia manewrów, przedstawiciele rządów związkowych zaznaczyli, iż w najbliższym czasie przewidziana jest **budowa 4 nowych krążowników, 6 torpedowców i kontrtorpedowców** oraz 2 łodzi podwodnych, które mają uzupełnić czerwoną flotę.

Łotwa godzi się na odrębne rokowania z sowietami

Ryga, 21 sierpnia (PAT). Wobec kategorycznej odmowy sowietów przyjęcia propozycji państw bałtyckich w sprawie utworzenia przygotowawczej komisji dla opracowania paktu o nieagresji, złożonej z przedstawicieli wszystkich państw bezpośrednio tem zagadnieniem zainteresowanych, **rząd łotewski** zakomunikował pełnomocnikowi sowieckiemu w Rydze, iż **gotów jest do nawiązania bezpośrednich rokowań z rządem moskiewskim,** jakkolwiek podtrzymuje swój punkt widzenia, że komisja przygotowawcza byłaby bardziej powołana do omówienia zasadniczych zagadnień. Aby zapobiec wszelkim nieporozumieniom, rząd łotewski zastrzega sobie swobodę kontaktu z innemi państwami zainteresowanemi.

Położenie w Meksyku

Z Londynu donoszą:

Do Cardiff przybyło wielu księży, uchodźców z Meksyku. Twierdzą oni, że **walki religijne w Meksyku znajdują się dopiero w stadjum początkowem,** gdyż — ich zdaniem — można się spodziewać, że w armji ujawni się prąd przeciw prezydentowi Callesowi.

Telegram z Meksyku donosi, że na pismo tamtejszego episkopatu odpowiedział prezydent Calles, iż **zniesienie dekretów, wywłaszczających majątki kościelne, nie jest możliwe, ponieważ prezydent nie może zmienić konstytucji.**

Dyplomatyczni reprezentanci państw południowo-amerykańskich w Meksyku zaproponowali swoje pośrednictwo w sporze kościelnym, jednakże ministerstwo spraw zagranicznych oświadczyło, że **rząd nie może dopuścić pośrednictwa państw zagranicznych.**

KRWAWA BÓJKA MIĘDZY CZŁONKAMI KONGRESU.

Meksyk, 21 sierpnia (PAT). Pomiędzy wieloma członkami kongresu przyszło do strzelaniny. Powodem zajścia były starcia natury politycznej. **Jedna osoba została zabita, 2 posłów oraz jeden kolporter ciężko ranni.** Były gubernator Garido otrzymał postrzał w twarz.

Powstanie w Nicaragua

Telegram Reutera z Waszyngtonu podaje: Pełnomocnik amerykański w Mangua donosi że w wielu **okolicach Nicaraguy** wybuchło powstanie. Wojska rządowe oblegają miasto, **zajęte przez powstańców.**

Wedle doniesienia »Daily Mail«, rewolucja w Nicaragua wywołana została stanowiskiem rządu amerykańskiego, który nie chce uznać prezydenta Camoro. **Linje kolejowe i połączenia telegraficzne są przerwane. Obecnie odbywają się tam walki, przyczem powstańcy zajęli już kilka miast.**

Minister rolnictwa o całokształcie spraw rolniczych

Wywóz produktów rolniczych za granicę

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 sierpnia. Na dzisiejszej konferencji prasowej **minister rolnictwa Raczyński** po zobrazowaniu działalności rolnictwa w państwie oraz zasad ministerstwa rolnictwa i podległych mu instytucyj oświadczył, że ministerstwo zamierza wydać w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej następujące ustawy:

O ochronie lasów, ustawę łowiecką, o zamianie i pozbyciu niektórych gruntów państwowych, o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, o wynagradzaniu służby weterynaryjnej, o organizacji państwowej instytucji gospodarstwa wiejskiego w Puławach, o zastawach rolniczych i eksporcie produktów rolnych. Minister zapowiedział, iż dąży do unifikacji wszystkich organizacyj rolniczo-gospodarczych i przygotowuje **statut wzorowy dla tych organizacyj.** Przyjęcie tego statutu będzie uznane za niezbędny warunek uzyskania subwencji, o ile uprzednio same organizacje rolnicze nie dojdą w tej sprawie do porozumienia. Co do gospodarki leśnej, to minister stwierdza, że czysty zysk z 1 ha lasu w 25-tym roku wynosił 25 zł. 20 gr., co jest nieco niższe od dochodu z lasów zachodnich, ale to przypisać należy gospodarce leśnej okupantów, licznym szkodom i koniecznościom przeprowadzenia dużych inwestycyj. Co do tegorocznej produkcji zboża, to jest ona **niższą aniżeli w roku ubiegłym, znacznie jednak lepsza u nas aniżeli w krajach europejskich.** Ogólny zbiór żyta wynosi 5.512.800 ton, czyli 16 proc. mniej niż w roku ubiegłym, pszenicy 475.800 ton, czyli 2 proc. mniej, owsa 3.3 proc. mniej, jęczmienia 2.2 proc. mniej. Ze zbiorów zeszłorocznych pozostało remanentu około 300.000 ton, wobec **czego braków aprowizacyjnych w roku bieżącym nie będzie, a przeciwnie będziemy mieli nadwyżkę wywozu, trochę tylko mniejszą niż w roku ubiegłym.** Ziemniaki obrodziły również **nieco mniej** niż w roku ubiegłym.

O sanacje finansów gdańskich

Gdańsk, 21 sierpnia (PAT). Narady stronnictw koalicyjnych nad sprawą sanacji finansów gdańskich doprowadziły wczoraj do porozumienia. Dotyczy ono na razie tylko kwestji **przywrócenia równowagi budżetowej Gdańska,** właściwa zaś reforma administracji Gdańska, która ma tworzyć podstawę gruntownej sanacji finansów, ma być podjęta dopiero później. Głównem zadaniem stronnictw koalicyjnych było stworzenie **warunków umożliwiających zaciągnięcie pożyczki.** Osiągnięte porozumienie **zapobiegło grożącemu przesileniu w łonie senatu** gdańskiego i wzmocniło w bardzo wydatnym stopniu stanowisko senatorów parlamentarnych wobec t. zw. senatorów rządzących. Podstawą porozumienia w sprawie zmniejszenia **budżetu** Gdańska i przywrócenia jego równowagi jest **redukcja poborów urzędniczych.** Pobory do 225 guldenów nie podlegają redukcji, wyższe zaś zostaną zmniejszone od 4 do 10 proc. W tym stosunku **zmniejszono też emerytury i renty dla wdów i sierot.** Obniżenie poborów obowiązywać ma przez 4 lata.

Stosunki na kolejach niemieckich

Funkcjonarjusze kolejowi obsługują pociągi pancerne

Berlin, 21 sierpnia (PAT). Jeden z najpoważniejszych przedstawicieli związku zawodowego pracowników kolejowych w liście do »Vossische Zeitung« obwinia niemiecki zarząd kolejowy o **szkodliwy system oszczędności i redukcje,** które w wysokim stopniu przyczyniły się do niepewnych obecnie stosunków na kolejach niemieckich. Zdaniem autora listu, sprawca zamachu kolejowego pod Hannowerem rekrutuje się z rzeszy tak gwałtownie w ostatnich czasach zredukowanego personalu kontrolnego. Autor listu twierdzi, że **zarząd kolejowy używa straży kolejowej, przeznaczonej do pilnowania pociągów, do obsługi pociągów pancernych.**

TELEGRAMY

Krwawe starcia uliczne we Wrocławiu

Wrocław, 21 sierpnia (PAT). Wczoraj wieczorem doszło tu **do rozruchów ulicznych między tłumem demonstrantów a policją,** która wobec groźnej i niecierpliwej postawy manifestantów zmuszoną była **użyć broni.** Aresztowano 10 osób.

Dementi Belgji w sprawie Eupen i Malmedy

Z Brukseli donoszą.

Rząd belgijski ogłasza oficjalnie, że **wiadomość o prowadzeniu rokowań** o odstąpieniu Niemcom okręgów Eupen i Malmedy jest **nieprawdziwa.**

Venizelos posłem w Jugosławji

Belgrad, 21 sierpnia. Wedle doniesień »Polityki« z Aten, **Venizelos** upatrzony jest na nowego posła greckiego w Jugosławji.

Światowy trust zbożowy

Winnipeg, 21 sierpnia (PAT). Przedstawiciele kanadyjskiego trustu zbożowego i organizacyj rolniczych Stanów Zjednoczonych postanowili zwołać w marcu 1927 r. do Kanzas City międzynarodową konferencję w sprawie **utworzenia trustu światowego.** Na konferencję tę zaproszona zostanie Australja, Argentyna oraz Rosja i Indje.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 21 sierpnia.

Z dniem dzisiejszym weszło w życie rozporządzenie ministerstwa skarbu, zaprowadzające wolny obrót walutami wewnątrz kraju. Co do dewiz jednak pozostają w mocy nadal dotychczasowe przepisy. To też dziś można już było w każdym banku czy kantorze wymiany kupić i sprzedać obce waluty.

Wczoraj wieczorem kurs dolara uległ pewnej zniżce i dziś przy nadmiarze towaru oraz małych obrotach, utrzymuje się nieoficjalnie na poziomie 9.03, bankowo 9.06, przy tendencji i nastroju spokojnym, jak zwykle w dnie sobotnie o minimalnym ruchu.

W Warszawie nieoficjalnie 9.05—9.06, we Lwowie 9.02—9.03 nieoficjalnie, 9.05 bankowo, w Katowicach 9.06. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.98, za czeki 9.05.

Zurych, 21 sierpnia. Paryż 14.85, Londyn 25.152, Nowy Jork 5.176, Belgja 14.30, Włochy 16.97, Hiszpanja 80.15, Holandja 207.57, Berlin 123.20, Wiedeń 73.20, Sztokholm 137.52, Oslo 113.55, Kopenhaga 137.55, Sofja 3.75, Praga 15.325, Warszawa 58.00, Budapeszt 723, Białogród 9.125, Ateny 5.74, Konstantynopol 2.84, Bukareszt 2.425, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 209.50.

POSZUKIWANIE AKCYJ NAFTOWYCH W WIEDNIU. Z zwyżki waluty polskiej, na giełdowym rynku wiedeńskim objawia się zapotrzebowanie akcyj polskich. W szczególności poszukiwane są akcje naftowe.

SALETRĘ CHILIJSKĄ
POD ZASIEWY OZIME
dostarczamy po cenach konkurencyjnych.
Barański, Barcikowski i Ska
Warszawa, Zgoda 1. Telefon Nr 131-62, 101-37.

Ze sportu

VI. międzypaństwowe zawody Węgry—Polska 4:1 (3:0).

Szósty z rzędu mecz z Węgrami w Budapeszcie przyniósł nam klęskę, na pocieszenie pozostaje nam tylko ten jeden fakt, iż potrafiliśmy temu przeciwnikowi strzelić pierwszą wogóle bramkę.

Mecz nie należał do zbyt zajmujących, a to ze względu na silny wiatr, przeciw któremu musiała grać do pauzy drużyna polska, przez co w tej części gry już się dość porządnie „wypompowała".

Tutaj nie można pominąć milczeniem jednego faktu, który w niemałym stopniu wpłynął na wynik zawodów, a mianowicie wstawienie kontuzjonowanego Sperlinga na meczu niedzielnym z Ł. K. S-em na lewe skrzydło, gracz ten zaraz opuścił po 3 minutach gry boisko na to, aby go zastąpił początkowo Spojda, a potem nawet obrońca Milde! nic dziwnego, iż w takich warunkach atak kulał i gra prowadzona była głównie prawą stroną.

Z drużyny naszej na wyróżnienie zasługuje przedewszystkiem para obrońców: Karasiak i Pychowski, dzięki którym nie osiągnęliśmy jeszcze gorszego wyniku. Bramkarz Mieczysławski bronił prawie do samej pauzy, zastąpił go Kisieliński, który wszedł na boisko na parę minut przed końcem pierwszej części gry. Pomoc grała bardzo niedołężnie i nie wspierała należycie napadu, lewy pomocnik Zastawniak został kontuzjonowany i zastąpiony przez Spojdę z lewego skrzydła (na którego znów miejsce wszedł wówczas Milde).

Bramki zdobyli dla Polski Staliński z podania Kałuży, dla Węgrów zaś Konrad, Kautsky, Konrad i Folg II. z rzutu wolnego.

Do zwycięstwa Węgrów przyczyniła się w niemałym stopniu brutalna ich gra, a również i sędzia Fabris z Jugosławji krzywdził bardzo naszą drużynę. Zawodom przypatrywało się ponad 12,000 widzów, obecny był również i nacz. państwa Horthy, którego powitały obydwie drużyny.

JUTRZENKA—WISŁA.

W najbliższą niedzielę, dnia 22 bm., odbędą się towarzyskie zawody w piłce nożnej między pierwszemi drużynami Jutrzenki i Wisły. Mecz ten zapowiada się niezwykle interesująco ze względu na doskonałą formę drużyny Jutrzenki, którą ta wykazała, bijąc w ostatnich swoich zawodach katowicką Pogoń 6:1. Początek meczu na boisku Wisły o godzinie 5 po południe, poprzedzi spotkanie rezerwowych drużyn obu klubów.

SPARTA—OLSZA.

W niedzielę, 22 bm., o godzinie 11 przed południem na boisku K. S. Olsza w Krakowie przy ulicy Grzegórzeckiej odbędą się bardzo interesujące zawody piłkarskie o mistrzostwo międzygrupowe między powyższemi drużynami. Ze względu na ładną grę obu drużyn, wykazaną na ostatnich zawodach, jak i na ważność tej rozgrywki, zawody same budzą zrozumiałe zainteresowanie.

ZWIERZYNIECKI K. S.—CRACOVIA

rozegrają w niedzielę dnia 22 b. m. o g. 11 przedpoł. na boisku Cracovii towarzyskie zawody w piłce nożnej. Zwierzyniecki K. S. najpoważniejszy kandydat na mistrza podokręgu kl. B oraz przypuszczalny kandydat do klasy A w miejsce Ż. K. S. Makkabi, starać się będzie niezawodnie wykazać w tych zawodach słuszne swe pretensje do zaszczytnego tytułu.

WARSZAWIANKA W BUŁGARJI.

Pierwsze spotkanie Warszawianki na gruncie bułgarskim z miejscowym klubem „Oficerski A. C. 23" przyniosło jej zwycięstwo w stosunku 4:2. Przyjęcie naszych piłkarzy w stolicy Bułgarji było nadzwyczaj sympatyczne.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES LEKKO-ATLETYCZNY.

W Hadze odbył się kongres F. I. A. A. (Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej). Reprezentowane były na nim następujące państwa: Afryka, Ameryka, Australja, Belgja, Anglja, Niemcy, Finlandja, Francja, Grecja, Austrja, Holandja, Węgry, Egipt, Norwegja, **Polska**, Szwecja, Szwajcarja, Turcja i Irlandja. — W poczet członków przyjęto Peru. Polskę reprezentował p. Kazimierz Lubomirski. W międzynarodowych spotkaniach nastąpiła zmiana zasadnicza, a mianowicie prawo startowania dawać będzie jeden związek drugiemu związkowi, nie, jak dotąd, związek obecnu zawodnikowi. Specjalną uwagę poświęcił kongres sportom kobiecym, gdzie powzięto uchwałę, w myśl której Międzynarodowa Federacja Sportów Kobiecych ma wejść, jako odrębny związek w ramy F. I. A. A. W programie „Igrzysk Olimpijskich" na rok 1928 umieszczono na próbę pięć konkurencyj kobiecych, a mianowicie: bieg 100 m., 800 m., skok wzwyż, rzut dyskiem i sztafeta 4×100 m. W sprawie igrzysk związków akademickich powzięto uchwałę, że w przyszłości wszelkie imprezy wogóle podlegają Międzynarodowej Federacji.

WYŚCIGI KOLARSKIE O MISTRZOSTWO KLUBU K. C. T. W TRZEBINI.

„Klub cyklistów Trzebinia" w Trzebini urządza w niedzielę, dnia 5 września, drugie doroczne wyścigi kolarskie na przestrzeni Trzebinia—Krzeszowice. Wspomnieć tutaj należy, że pierwsze tegoroczne wyścigi, odbyte na tej przestrzeni, były tak dla sportowców, jak i samego klubu miłą niespodzianką.

To też z ogromnem zainteresowaniem oczekują tutaj szerokie koła sportowe drugich zapowiedzianych wyścigów tak, by wypadły pod każdym względem jak najświetniej. Po zawodach odbędzie się zabawa kolarska.

PRZED MISTRZOSTWAMI POLSKI W TENNISIE.

Tegoroczne a piąte już z rzędu mistrzostwa tennisowe Polski rozegrane zostaną we Lwowie na kortach Lwowskiego Klubu Tennisowego.

Pierwsze wogóle mistrzostwa odbyły się w Krakowie w roku 1921, drugie w Łodzi w roku 1922, trzecie w Poznaniu w roku 1924 (w roku 1923 mistrzostwa wogóle nie rozegrano), poprzednie zaś mistrzostwo rozegrano w roku ubiegłym w Warszawie. Mistrzami Polski w grze pojedynczej byli kolejno pp.: Kleinadel z Warszawy, Mendel ze Lwowa, Förster z Poznania i Czetwertyński z Warszawy, mistrzynią zaś w grze pojedynczej pań była dotychczas stale Łodzianka, p. W. Rychterówna.

W roku bieżącym oczekiwać należy zaciętej walki pomiędzy kilkoma przeciwnikami równej niemal miary, z których na czoło wysuwają się Czetwertyński i Marszewski z Warszawy i Stolarow z Łodzi; najpoważniejszemi zaś kandydatkami do tytułu mistrzyni Polski są pp.: Rychterówna, Dubieńska z Krakowa i Poradowska z Warszawy.

Turniej będzie obesłany nadzwyczaj licznie. Konkurencja będzie bardzo silna, obok wspomnianych już bowiem najpoważniejszych naszych sił przyjeżdżają jeszcze pp.: Steinert z Łodzi, Drewnowski, Lot, Emchowicz z Warszawy, Zachar, Schwede i Konopka z Krakowa, Steiner i Miziewicz z Katowic, wreszcie do tego przychodzą najlepsze miejscowe siły, jak pp.: Kruszkiewicz, Kuchar, oraz bracia Stahlowie.

Początek mistrzostw na kortach tennisowych Lwowskiego Klubu Tennisowego przy ulicy Pełczyńskiej w dniu 25 b. m. Niewątpliwie zawody te będą pierwszorzędnem widowiskiem sportowem, gdyż wezmą udział w turnieju najlepsze nasze rakiety, a powtóre tennis polski poczynił w roku bieżącym ogromne postępy, do tego zaś przyczyniają się jeszcze świetne warunki, znakomite korty ceglaste, które zastaną gracze i publiczność we Lwowskim Klubie Tennisowym.

CEL WYSTAWY PRZEMYSŁOWO-SPORTOWEJ.

W dniu 21 bm. nastąpi w Warszawie otwarcie wystawy przemysłowo-sportowej, która trwać będzie do dnia 10 września b. r. Wystawę zorganizowano na terenach Warszawskiego Towarzystwa Kolarskiego, na Dynasach, w wielkiej sali gmachu oraz w kioskach na otwartem powietrzu. Przez cały czas trwania wystawy odbywać się będą codziennie imprezy sportowe, jak piłka nożna, lekkoatletyka, kolarstwo, piłka [illegible], [illegible] we motocyklowe, uruchomiona zostanie strzelnica z broni małokalibrowej i łuków, gra [illegible], konkursy hippiczne, zapasy i podnoszenie ciężarów i t. p.

Informacje przemysłowe i handlowe

RYNEK KAPELUSZNICZY. Na rynku krajowym sprzedawane są przeważnie dwa rodzaje kapeluszy męskich: 1) wełniane, czyli wojłokowe, 2) filcowe. Fabryk krajowych, wyrabiających kapelusze wełniane, jest stosunkowo niewiele, gdyż zaledwie 4—5. — Najpoważniejsze z nich to: 1) Schlee w Łodzi, 2) Nowik w Białymstoku, 3) Częstochowska fabryka kapeluszy w Częstochowie, 4) Myśliwiecka fabryka kapeluszy w Mysłowicach na Pomorzu. Kapelusze filcowe wyrabiają głównie Goeppert w Łodzi i Uckel w Skotowie na Pomorzu. Ceny krajowych kapeluszy wełnianych rozpoczynają się od 12, a kończą na 20 złotych. Ceny filcowych kapeluszy chwieją się między 35 a 50 złotych. W roku 1925 sprowadzono w wielkiej ilości kapelusze z zagranicy. Jednakże w tym roku import, ze względu na wysokie cło, bardzo poważnie się zmniejszył. Tutejsi przedstawiciele firm zagranicznych sądzą jednak, że już w bardzo krótkim czasie po zawarciu lub ewentualnie dopełnieniu i zmodyfikowaniu traktatów handlowych, import znacznie się powiększy. Sezon zimowy w branży kapeluszniczej zapowiada się pomyślnie. Niektóre fabryki krajowe otrzymały nowe zamówienia z Turcji, Serbji i krajów bałkańskich. — Głównie jednak liczą one na zbyt wewnętrzny, który z chwilą ogólnej poprawy w stosunkach gospodarczych w kraju i zmniejszenia się bezrobocia znacznie się powiększy. Poważnej poprawy swoich interesów spodziewają się również w związku z powyższem warszawscy przedstawiciele wielkich firm włoskich, wiedeńskich, angielskich itd. Na razie jeszcze znajdują się u hurtowników wielkie zapasy kapeluszy krajowych i zagranicznych, których, wskutek dotychczasowego zastoju, nie mogli zbyć. Wypłacalność w branży kapeluszniczej średnio wielka. Część kupców z powodu podatków i zniżki złotego zupełnie zubożała, zwłaszcza że kupowała towar zagraniczny w dolarach i funtach, a sprzedawała go w złotych, wobec czego na różnicy kursu poniosła dotkliwe straty.

NAWOZY SZTUCZNE. Państwowa fabryka związków azotowych w Chorzowie rozpoczęła z początkiem lipca sprzedaż nawozów na sezon jesienny, udzielając rolnikom jak najdalej idących ulg kredytowych. Ceny pozostały naogół takiesame, jak w sezonie wiosennym. Hurtownicy otrzymują przy niektórych gatunkach kredyt 3—4-miesięczny, za niektóre zaś towary muszą płacić jedną trzecią część gotówką, resztę wekslami, z terminem do 6 miesięcy. Podobne ceny i warunki dają sp. akc. Eksploatacji soli potasowej we Lwowie i inne. Na rynku uwydatnia się znaczne zapotrzebowanie na tomasynę.

RYNEK PRZETWORÓW ZWIERZĘCYCH. Fabryki przetworów zwierzęcych, wyrabiające z kości i tłuszczów oleinę dla robót stolarskich, glicerynę do fabrykacji mydła i innych celów, stearynę do wyrobu świec i klej stolarski, pokrywają prawie zupełnie konsumcję wewnętrzną. W niewielkich tylko ilościach importuje Polska glicerynę i lepiej wyprodukowane gatunki oleiny. Eksport nasz jest niewielki i ogranicza się do wywozu kleju w ilości do 30 procent ogólnej produkcji. Ruch w tym dziale przemysłu wskutek ogólnego zastoju mały. Sprzedaż głównie za gotówkę.

CENY CUKRU. Powołana ma być komisja do badania cen cukru. Do komisji wejdą przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu, skarbu i rolnictwa. Komisja określi zakres swego zadania prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. W końcu bieżącego tygodnia odbędzie się w Toruniu zjazd cukrowników. W zjeździe tym weźmie udział przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych.

EKSPORT WĘGLA POLSKIEGO WOBEC WYGASANIA STRAJKU W ANGLJI. Zanikanie strajku górników w Anglji nie wpływa na razie na wysokość eksportu naszego węgla, który w sierpniu utrzymuje się mniej więcej na tymsamym poziomie, co w lipcu. Ustały natomiast zamówienia angielskie na dalsze miesiące poza wrzesień. — W okresie zimowym Polska straci rynek angielski, który pochłaniał prawie trzecią część naszego wywozu (na 1.835.000 ton węgla w lipcu do Anglji wywieziono 637.000 ton). Spadek wydobycia węgla w Polsce w ciągu miesięcy zimowych nie będzie wszakże tak znaczny, jakby to wynikało z tych cyfr. Tracąc rynek angielski, nasz przemysł węglowy zyska na wzroście wywozu do Czech (z mniej więcej 40.000 do 60.000 ton), do Austrji, która w okresie zimowym importować będzie około 300.000 ton miesięcznie, wobec 200 tysięcy w miesiącach letnich, do Włoch i do Rosji. Wzrośnie również zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym. W ten sposób wydobycie węgla we wszystkich trzech zagłębiach, które w lipcu osiągnęło około 3,400.000 ton, w okresie miesięcy zimowych spadnie nie więcej, niż o 200 do 300 tysięcy ton i na tym mniej więcej poziomie utrzyma się przez cały okres zimowy, poczem mogą nastąpić dalsze zmiany.

EKSPORT TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH. Łódź i Tomaszów otrzymały bardzo poważne zamówienia zagraniczne. W ostatnich dwóch tygodniach zjechali w celu osobistego porozumienia się z fabrykantami najrozmaitsi agenci, począwszy od Szwedów, a skończywszy na hurtownikach z Kapstadtu. Kupcy afrykańscy poczynili już próbne zamówienia i sądzą, że rynki południowo-afrykańskie zostaną stałym odbiorcą łódzkich materjałów włókienniczych. Przedstawiciel jednej z najpoważniejszych firm londyńskich pertraktuje już szereg dni z eksporterami łódzkimi w sprawie większej dostawy derek i koców dla angielskich wojsk kolonjalnych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, umowa ta dojdzie ostatecznie do skutku i fabrykanci zaczną intensywnie wspomniany towar produkować.

Kupcy skandynawscy przybyli już do Łodzi, celem sfinalizowania szeregu transakcyj na dostawę materjałów wełnianych i bawełnianych. Do Rumunji odeszło w ostatnich tygodniach przeszło 29 wagonów wyrobów bawełnianych Poznańskiego i Geyera. Były to po części materjały letnie, po części zaś całoroczne, oraz „ludowe". — Ze względu na rozpoczynający się sezon zimowy, spodziewane są poważne zamówienia ze strony Rumunji na bawełniane i wełniane towary zimowe, zwłaszcza, że byt ludności Rumunji wskutek najlepszych w tym roku na kontynencie urodzajów — znacznie się poprawił.

WYWÓZ TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH W LIPCU. W miesiącu lipcu wywieziono z Łodzi towarów na ogólną sumę 6,146.804 złotych, z czego białych towarów bawełnianych za 53.791 złotych, kolorowych towarów bawełnianych za około 5 miljonów złotych, towarów półwełnianych za 279.894 złotych, towarów wełnianych za 502.667 złotych. Najwięcej skonsumował z tego rynek rumuński (4 milj. zł), następnie chiński (400 tys. Wywóz do Turcji, Syrji i Palestyny wyniósł łącznie przeszło pół milj. zł, do Austrji, Węgier, Bułgarji, Jugosławji i państw nadbałtyckich razem około 800 tysięcy złotych.

Pierwsze koleje w Polsce

Z państw europejskich pierwszem państwem, mającem na kontynencie kolej parową była Francja. Zbudowała ona linję kolejową w r. 1828 z St. Etienne do Andrezieux długości 18 km. Niedługo dały się wyprzedzić Stany Zjednoczone, które w 1829 roku zbudowały kolej z Baltimore do Elicets. Niemcy i Belgja mają koleje w 1835 roku, w 1836 roku wyspa Kuba, a w 37 Rosja, przeprowadzając linję kolejową z Petersburga do Carskiego Sioła. W r. 1839 posiada kolej Holandja i Włochy.

Królestwo Polskie tracąc w tym czasie swoją niepodległość nie interesowało się koleją. Powstała ona dopiero pod zaborem rosyjskim w r. 1845. Zawiązało się w tym celu Tow. akcyjne z kapitałem 20,000.000 zł (lub. 6.75 złotych) z 4 proc. gwarancją rządu rosyjskiego z Tomaszem Łubieńskim i P. Steinkellerem na czele. Miała to być kolej konna. Ale kapitał akcyjny i na taką kolej nie wystarczał. W r. 1842 rząd rosyjski ujął sprawę zbudowania kolei w swoje ręce i w r. 1844 rozpoczął pierwsze roboty. Dworzec zbudowano w r. 1844 w następnym roku uruchomiono pierwsze pociągi na linji Warszawa—Skierniewice—Łowicz. Z kolei dopowadzono pociągi do Częstochowy. W r. 1848 cała linja kolejowa była już w pełnym ruchu.

W zaborze pruskim zbudowało zawiązane w tym celu tow. akc. kolej „górnośląska": Wrocław—Opole—Mysłowice; w latach 1843—1846. Sprawą budowy linji kolejowych zajęła się również Rzeczpospolita Krakowska, zamierzając przeprowadzić połączenie Krakowa z koleją górnośląską.

Zawiązawszy odpowiednie towarzystwo z kapitałem 1 i pół miljona talarów pruskich mieszkańcy Rzeczypospolitej Krak. otrzymawszy pozwolenie od senatu rządzącego rozpoczęli roboty. Lecz w 1846 r. wojska austrjackie zajęły Kraków a 13 października nastąpiło otwarcie kolei „górnośląskiej" z Krakowa przez Trzebinię do Mysłowic. W 1848 r. zbudowano odgałęzienie ze Szczakowy do Maczek. W ten sposób Kraków zyskał połączenie z Wiedniem i Warszawą.

GIEŁDA KRAKOWSKA
z dnia 20 sierpnia 1926 r.

AKCJE:

Bank Przemysłowy	0·22
Bank Hipoteczny	0·75
Bank Małopolski	0·18
Ziemski Bank Kredytowy	0·06
Bank Spółek Zarobkowych	7·00
Polskie Towarzystwo Handlowe	0·25
Zieleniewski	12·25—12·50
Trzebinia żelazo	0·30
Górka	14·75—16·00
Siersza Górnicza	3·20—3·80
Elektrownia	6·25
Krakus	0·23
Chodorów	93·50
Piasecki	1·95

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 20 sierpnia 1926 r.

AKCJE:

Bank Dyskontowy	8·90
Bank Handlowy Warszawski	4·40—4·25
Bank Polski	81·00—82·00—81·75
Bank Zachodni	1·80—1·85
Zjedn. ziem. pol.	1·80
Puls	4·00
Spiess	2·30
Siła i światło	25·00—23·00—25·00
Chodorów	93·75—93·50
Czersk	0·41—0·43—0·44
Częstocice	1·30—1·25—1·28
Gosławice	1·70
Cukier	2·85—2·90—2·80
Firley	0·40—0·48
Węgiel	62·00—50·61
Nobel	2·70—2·75
Cegielski	18·00—17·75—18·00
Fitzner i Gamper	2·15—2·00
Lilpop	0·94—0·91—0·93
Modrzejów	3·85—3·95—3·90
Norblin	1·00—1·05—1·03
Ostrowieckie	6·75—6·50—6·60
Parowozy	0·38—0·37
Rudzki	1·26—1·28—1·24
Ursus	1·00—0·90
Zieleniewski	12·25
Starachowice	1·83—1·00—1·83
Żyrardów	11·50—11·25—11·35
Borkowscy	10·77—10·80
Haberbusch	6·85—7·00
Spirytus	1·85

WALUTY:

Dolary	9·02—9·04—9·00
Belgja	24·82½—24·89—24·76
Holandja	364·65—365·56—363·74
Londyn	44·17½—44·20—44·06
Nowy Jork	9·07—9·09—9·05
Paryż	25·70—25·60—25·66—25·54
Praga	26·93½—27·00—26·86
Szwajcarja	175·65—176·09—175·21
Włochy	29·90—29·97—29·83
Sztokholm	243·40—244·00—242·80
Wiedeń	128·45—128·77—128·13

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowo-informacyjny po Krakowie
Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom

Aparaty i przybory fotogr. — Warszawski Skład przyborów fotograficz. [illegible]

Fortepiany — Bechstein Blüthner Bösendorfer. Wyłączne zastępstwo: H. SMOLARSKA KRAKÓW, SZEWSKA 5

Konfekcja damska — D. SCHREIBER Kraków, Floriańska 32, telef. 3215 [illegible]

Spedycja — Przeprowadzki [illegible] Biuro spedycyjne i komisowe „SPEDOKOM" Spółka z ogran. odpow. Kraków, ul. Mikołajska 4 Telefon 4640. [illegible]

Panowie — Panowie! [illegible] DANOR. Do nabycia w perfumerjach, aptekach i drogerjach. SPIHO Sp. z ogr. odp. Kraków, Mikołajska 9. Tel. 4316. Ponadto poleca wszelkie artykuły gumowe po cenach fabrycznych.

JÓZEF WITEK [illegible]

Ubezpieczenia — Towarzystwo Ubezpieczeń „FENIKS" ul. św. Gertrudy 8, tel. 273.

Wiedza — kursa maturyczne [illegible] „WIEDZA" [illegible]

Herbata — Herbata z „Rączka" Juljusz Grosse Kraków Rynek gł. 34

Przybory piśmienne — R. ALEKSANDROWICZ Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064 [illegible]

Cukiernie — P. MAURIZIO Rynek [illegible] 38

POLSKA LINJA LOTNICZA AEROLOT
ROZKŁAD LOTÓW

GODZINA	KIERUNEK	GODZINA	GODZINA	KIERUNEK	GODZINA
8·00	Gdańsk	14·15	8·30	Warszawa	15·15
11·00	Warszawa	11·15	11·15	Kraków	12·30
14·00	Warszawa	12·15	12·00	Kraków	11·30
17·00	Lwów	8·15		Brno	
8·00	Lwów	16·15		Brno	
11·00	Kraków	15·15	15·00	Wiedeń	8·30

Samoloty kursują codziennie, z wyjątkiem niedziel.

„RENAISSANCE"
Salon fryzjerski dla Pań i Panów
Kraków, ulica Sławkowska L. 9
(obok Grand Hotelu)
Która z Pań chce mieć prawdziwie pięknie ostrzyżoną i ondulowaną głowę, proszę się udać do naszej firmy.
Ponadto farbowanie włosów uskutecznia się artystycznie farbami francuskiemi
2971 Polecamy się. Zarząd.

„OLLA" PREZERWATYWY ?!
Ceny sprzedaży detalicznej za tuzin: Nr [illegible], Nr 1203 1·—, Nr 1201 [illegible]. OLLA est udowodniono najstarszą produkującą marką światową udowodniono najbezpieczniejsza. OLLA ma udowodnione największe rozpowszechnienie. Pełna gwarancja za każdą sztukę. 3070

DROBNE OGŁOSZENIA

Przyjeżdżającym do Krakowa w tym samym dniu solidnie ostrzy, naprawia brzytwy, scyzoryki, noże, maszynki do mięsa i włosów pracownia szlifierska „**Szybkość**", Kraków, pl. Marjacki L. 9. Firma Józef Zubikowski. Nadesłano pocztą odwrotnie. 3104

Żywność dla kanarków jako to: mieszanka, kanar, rzepak, owsik, siemię, proso zawsze świeże na składzie. Zlecenia z prowincji wykonuje pocztą odwrotnie **J. Dridek, Kraków, ulica Długa 27. Telefon 4535.** 3085

Saloniki, otomany, kanapki rozkładane, łóżka blaszane, materace włósienne na raty. Łuszowicz, Kraków, ul. Florjańska L. 41. 3004

Michał Śliz, urodzony w roku 1902, unieważnia zgubioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Rzeszów. 3119

Kupuję złoto, srebro, sztuczne zęby; płacę najwyższe ceny. — S Landau, zegarmistrz, Kraków, ulica Sienna L. 17. 3076

Edward Iberle unieważnia zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne, wystawione przez 21 p. p. Kraków. 3118

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.